



Rok
założenia
gazety
1990

Gazeta SŁAWIĘCICKA

Pismo Przyjaciół Sławięc

Nr 75

Wielkanoc 2011

3 zł



*Jeśli nie ma zmartwychwstania, to i Chrystus nie zmartwychwstał.
A jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremne jest nasze naucza-
nie, próżna jest także wasza wiara*

(1 Kor 15, 13-14)

Ale zmartwychwstał! Alleluja! Alleluja! Alleluja!
Cieszymy się więc i radujmy, bo i my zmartwychwstaniemy!

**Wiary, Nadziei i Miłości – wszelkich Łask Zmartwychwstałego
oraz dobrych i spokojnych Świąt Wielkiej Nocy
wszystkim Drogim Czytelnikom i Przyjaciółom,
a także wszystkim Mieszkańcom Sławięc**

życzy Redakcja
„Gazety Sławięckiej”

Rzeźba Chrystusa Zmartwychwstałego
nad amboną w sławięckim kościele

Niezwykła radość na wiosnę w Sławięcicach

Powoli zbliżamy się do końca specjalistycznych prac malar-
skich w kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sławięci-
cach. Tyle starań i przygotowań przez wiele lat. Wszyscy się
cieszymy i dziękujemy Panu Bogu oraz św. Katarzynie za opiekę nad
tym dziełem. Większość z mieszkańców naszej miejscowości ma swój
udział w tej pracy. Chodzi nie tylko o finansowe wsparcie, ale również
o bezpośrednią pomoc przy pracach porządkowych, niekiedy nawet
kilkna razy w tygodniu. Wielu naszych dawnych parafian mieszkają-
cych dzisiaj za granicą też wspomagało i dalej wspomaga nasze sta-
rania. Instytucje samorządowe, które wsparły finansowo renowację,
mogą być pewne, że przyznane dotacje zostaną wykorzystane praw-
dłowo, a sławięcka zabytkowa świątynia, swoim nowym blaskiem,
rozświecać będzie nasze miasto. Wspólnie zakończmy ten etap reno-
wacji naszej świątyni i powoli zaczniemy się zastanawiać nad kolej-
nymi ważnymi zadaniami, które nas czekają. Obok oraz na 2 stronie
mogą Państwo zobaczyć kilka migawek z prowadzonych prac malar-
skich, autorstwa naszego proboszcza ks. Mariana Bednarka.

Redakcja



Ten etap prac malarskich wymaga cierpliwości i fachowej
ręki

(Fot. ks. M. Bednarek)



WYWIAD

Bycie człowiekiem wierzącym nie oznacza bycie zacofanym i nienowoczesnym

Ks. FRANCISZEK KURZAJ urodził się w Sławięcicach w roku 1951. Obchodzi więc w tym roku 60. urodziny. Od roku 1987 pracuje w Stanach Zjednoczonych, w stanie Teksas. Wielu spośród Jego parafian to potomkowie emigrantów ze Śląska do Ameryki w XIX wieku. Dziś ks. Franciszek prowadzi dużą miejską parafię pod wezwaniem św. Pawła w milionowym San Antonio w środkowym Teksasie. Więcej o tej społeczności możecie się Państwo dowiedzieć, odwiedzając strony www.saintpaul.sa.org oraz www.silesiantexans.com. Nasz kolega redakcyjny Krzysztof Burdynowski przeprowadził rozmowę z ks. Franciszkiem. Jej treść publikujemy poniżej.

KRZYSZTOF BURDYNOWSKI: Po 10 latach duszpasterzowania na Śląsku i po 25 latach w Teksasie poznał Ksiądz społeczność katolików tu, u nas i tam, za oceanem. Proszę nam powiedzieć, czym się różnimy, a w czym jesteśmy podobni?

KS. FRANCISZEK KURZAJ: Różnice geograficzne i klimatyczne sprawiają, że samo postrzeganie świątyni, tj. architektura budynków kościelnych, uczestniczenie w praktykach religijnych, aż po sposoby ubierania się do kościoła, jest zdecydowanie inne niż w Polsce. Budynki kościelne w Teksasie są konstruowane bardziej z myślą o ludziach, niż o Panu Bogu. Nie do pomyślenia byłby kościół pozbawiony klimatyzacji, dobrego oświetlenia czy nagłośnienia. Rzadko natomiast spotyka się, by przy nowym kościele stała wieża, a to dlatego, iż ludziom wydaje się ona zbyt duża, choćby dlatego, że zwiększa to koszty budowy. W Teksasie kościół musi być przede wszystkim funkcjonalny.

Jeśli chodzi o klimat, to na przykład zima w Teksasie trwa „15 minut”, Święta Bożego Narodzenia przeżywamy więc często w upale, a przecież w Polsce trudno sobie wyobrazić Pasterkę bez siarczystego mrozu i wełnianych rękawic! Ponadto duże odległości sprawiają, że przemieszczanie się z miejsca na miejsce odbywa się przy użyciu samochodów osobowych. Komunikacja miejska praktycznie nie istnieje, a chodzenie zwyczajnie nie jest „w modzie”. Wczesnym rankiem można zobaczyć ludzi gołących się w aucie, a nawet robiących makijaż czy myjących zęby. Samochód jest dla wielu drugim „domem”. Rzeczywistość ta ma kolosalny wpływ na stosunki międzyludzkie. Nie do pomyślenia jest, by przyjść do sąsiada po sól, czy na pogawędkę. Ludzie szukają więc miejsc, gdzie mogliby się spotykać. Takim miejscem są niewątpliwie różnego rodzaju bary, kluby, ale też i kościoły.

Zdając sobie sprawę, że jakiegokolwiek uogólnianie jest nie do końca prawdziwe, trzeba powiedzieć, że Kościół w Teksasie nie jest postrzegany jedynie jako instytucja lub jakaś organizacja, ale raczej jako rodzina. Ludzie chcą się spotykać w kościele i przy kościele, chcą robić coś z Kościołem i dla Kościoła. Różnorodność grup działających przy parafiach w Teksasie świadczyć może o tym, iż Kościół jako wspólnota jest im bliski i drogi. Osobiście uważam, że Kościół w Teksasie można porównać do rodziny w znacznie większym stopniu, niż Kościół w Polsce.

Przeglądając się jednak Kościołowi przez pryzmat potomków Ślązaków, którzy przybyli do Teksasu w XIX wieku, trzeba stwier-

dzić, iż ich przywiązanie do Kościoła, Kościoła jako instytucji, jest ogromne. Wyraża się ono przede wszystkim w umiłowaniu praktyk religijnych, wielkim szacunku do duchowieństwa, a także troską o budynki sakralne. Jestem przekonany, że zostało to przywiezione ze Śląska. Nawet młodzi ludzie widzą w Kościele coś wyjątkowego i dobrego, mimo iż czasami ich życie według nauki Kościoła pozostawia dużo do życzenia.

Mówiąc o Kościele katolickim w Teksasie, trzeba też podkreślić jego wieloetniczny charakter oraz fakt, iż znajduje się on w środowisku wielowyznaniowym, a nawet wieloreligijnym, co niewątpliwie zmusza go do zmagania się z różnego rodzaju problemami. W San Antonio na przykład Mszę św. w niedzielę odprawia się w 17 językach. Na jednej ulicy w bliskiej odległości znajdują się kościoły różnych wyznań, co w naturalny sposób prowadzi do tolerancji religijnej i większego szacunku dla wiary drugiego człowieka.

To, co nie podoba mi się w Teksasie to fakt, że dzieci mają ograniczoną możliwość spontanicznego uczestniczenia w życiu Kościoła. Nie mogą same przyjść na Roraty albo na Drogę Krzyżową. Wszystko, co związane jest z Kościołem w życiu dziecka musi być kontrolowane przez rodziców lub opiekunów. Zasadniczym powodem tego jest konieczność przywiezienia dzieci do kościoła, a to nie zawsze jest możliwe. W związku z tym dziecko nie ma możliwości samodzielnego przekonywania się o potrzebie Kościoła w jego życiu i Tego, kogo Kościół reprezentuje. Wydaje mi się, że jest to duża strata, i że polskie dzieci znajdują się w tym wypadku w znacznie lepszej sytuacji.

KB: W Teksasie znalazł się Ksiądz wśród potomków Ślązaków, którzy w połowie XIX w. wyemigrowali do Ameryki. Czy w jakiś sposób te śląskie korzenie odróżniają ich dzisiaj od ich rówieśników?

Ks. FK: Potomków śląskich emigrantów w Teksasie charakteryzuje ogromne przywiązanie do rodziny. Wyraża się to między innymi w tym, iż często organizują oni rodzinne zjazdy, na których młodzi mają okazję dowiedzieć się o losach swoich przodków i umocnić rodzinne więzi. Często się zdarza, że pokonują oni ogromne odległości, aby na taki zjazd przybyć.

Ukochanie ziemi i tego wszystkiego, co z ziemią jest związane, również wydaje mi się być czymś szczególnym wśród śląskich Teksasńczyków. Od najmłodszych lat wychowuje się dzieci do poszanowania pracy na roli i troski o dobytek. Każdego roku dzieci i młodzież mają okazję zaprezentować w hrabstwie, czy nawet w samym stanie zwierzątko, którym się przez cały rok opiekowali. Najlepsze okazy biorą udział w aukcji, która czasami przynosi duże korzyści finansowe. Młodzi ludzie wybierają też studia, które idą w parze z ich przywiązaniem do ziemi i zamiłowaniem do pracy ze zwierzętami.

Na tle innych grup etnicznych można powiedzieć, iż są oni bardzo ambitni i wytrwali w dążeniu do celu. Rzadko się zdarza, aby nie ukończyli szkoły średniej, a wielu z nich kończy studia wyższe.





Nie angażują się jednak w życie polityczne, dlatego nasuwa mi się spostrzeżenie, że pod tym względem są podobni do Ślązaków w Polsce. Mała ojczyzna, to co im znane i bliskie: miejscowość, parafia, organizacje kościelne, są dla nich ważniejsze niż wszelkie sprawy wagi państwowej. Nie zmienia to jednak faktu, iż w Stanach czują się równocześnie prawdziwymi Amerykanami.

KB: Patrząc na historię Teksasu i całego Południa Stanów Zjednoczonych, możemy spodziewać się tu większego niż gdzie indziej konserwatyizmu, może nawet pewnej ksenofobii, nietolerancji, rasizmu... Chciałbym spytać o te sprawy, o które my, Polacy, jesteśmy nierzadko (trzeba przyznać, że czasem słusznie) oskarżani.

Ks. FK: To, że Teksas uchodzi za stan konserwatywny, nietolerancyjny, a może nawet rasistowski, nie jest tylko opinią Polaków. Również obywatele innych stanów w ten sposób myślą o Teksasie i patrzą na Teksaszczyków z ironicznym uśmiechem. Niewątpliwie uwarunkowania historyczne przyczyniły się do wyżej wspomnianego stosunku do mieszkańców tego południowego stanu. W opinii ludzi spoza Teksasu ma to również związek z tym, iż Teksaszczyki uchodzą za ludzi bardzo religijnych, gdzie Kościół i jego nauka niejako „zawęża” ich światopogląd i ogranicza swobodę podejmowania decyzji. Trudno mi się jednak z tym do końca zgodzić, gdyż ci tak zwani „postępowi”, czy „nowocześni”, nie zawsze reprezentują to co wielkie, ważne i dobre w człowieku. W rzeczywistości często skupiają się tylko na tym, co powierzchowne, całkowicie ulegając wpływowi reklamy i presji liberalnych mediów. Wśród Teksaszczyków spotkać można wielu, którzy właśnie ze względu na swoje przekonania religijne wspaniale radzą sobie zarówno w środowisku lokalnym, jak i na arenie ogólnokrajowej. Dają w ten sposób świadectwo, że bycie człowiekiem wierzącym niekoniecznie oznacza bycie zacofanym i nienowoczesnym. Osobiście znam wielu śląskich Teksaszczyków, którzy nigdy nie wstydzili się swojej wiary, a znaleźli ogromny podziw i poszanowanie wśród współpracowników lub osób na wysokich stanowiskach.

Jeśli chodzi o zarzuty rasizmu czy ksenofobii, jestem głęboko przekonany, że jest to już raczej sprawa przeszłości. Obecnie coraz częściej spotyka się małżeństwa, gdzie partnerzy należą do odrębnych grup etnicznych czy rasowych. O ile w przeszłości związki takie postrzegane były jako „degradujące” Ślązaków, to dzisiaj nie budzą już one żadnych kontrowersji, wręcz postrzegają się je czasami jako duchowe ubogacenie rodziny.

Oficjalnie, niewątpliwie Ślązacy przeciwni są jakimkolwiek odchyleniom od powszechnie przyjętej „normy”. Jednak w stosunku

do swoich krewnych czy bliskich, którzy od tej „normy” odciągają, są oni bardzo wyrozumiali, tolerancyjni czy nawet liberalni. Może to oznaczać, że poddają się oni liberalnym tendencjom, albo że ich wiara skłania ich do poszanowania każdego człowieka.

KB: Czy w dzisiejszym świecie – liberalizmu, egoizmu, hedonizmu, kultu młodości i pieniądza – Kościół potrafi (i czy powinien) być atrakcyjny dla ludzi? Czy potrafi (i czy powinien) komunikować się z ludźmi ich językiem – językiem pop-kultury, językiem graficznych schematów, migotliwych obrazów i krzykliwych reklam? Czy też może raczej powinien pozostać azylem dla tych, którzy chcą w nim być, pozostawiając hałaśliwą resztę świata na zewnątrz? A może potrzebne są różne oblicza kościoła, przemawiające do różnych grup społecznych?

Ks. FK: Kościół ma do spełnienia jedno ogromnie ważne zadanie, a jest nim reprezentowanie Jezusa Chrystusa na tej ziemi. Chrystusa nie da się jednak oddzielić od krzyża. Kościół może więc być atrakcyjny tylko do tego stopnia, do jakiego atrakcyjny może być krzyż. Mówiąc więc o atrakcyjności czy nieatrakcyjności Kościoła, powinniśmy mieć na uwadze, że nie imponuje on współczesnemu światu, jak i nie imponował światu za czasów życia i działalności Chrystusa. Kościół był, jest i powinien być znakiem sprzeciwu w świecie, a co za tym idzie, musi się liczyć z nieustannym wyszydzaniem i odrzucaniem.

Członek Kościoła powinien mieć zatem świadomość tego, iż jest on w ustawicznym konflikcie ze światem, i że w oczach świata uchodzi za przeciwnika, a czasem nawet za wroga. Chrześcijanin nie powinien jednak zbyt często tym przejmować, gdyż swoją nadzieję złożył w Panu, który jest Absolutnym Zwycięzcą. A chrześcijanin jako prawdziwy członek Kościoła jest tym, który w tym zwycięstwie uczestniczy. Wydawać się może, że jest to zwycięstwo urojone. Historia jednak uczy, iż prawdziwymi zwycięzcami są właśnie ci, którzy uczestniczą w zwycięstwie Chrystusa. Natomiast ci, którzy z Chrystusa i z Kościoła kpili albo się naigrywali, nie tylko wyrządzili dużo szkody w świecie, ale też przegrali swoje życie.

Jakiegokolwiek propagandowe podlizywanie się społeczeństwu jest niepotrzebne. Prawda o Chrystusie i Kościele jest na tyle mocna i przekonująca, że żadne „specjalne chwytły” nie są jej potrzebne. Troska o każdego człowieka ze świadomością, iż jest to jednocześnie troska o Jezusa Chrystusa, powinna być nie tylko misją Kościoła jako organizacji czy instytucji, ale także troską każdego chrześcijanina, każdego członka Kościoła. Ta szczerza troska stanowi wystarczający znak, iż Chrystus i Jego Kościół jest nie tylko czymś dobrym i pożytecznym, ale przede wszystkim czymś prawdziwym i autentycznie ubogacającym człowieka.

Aby chrześcijanin mógł w pełni uczestniczyć w misji Kościoła, powinien w pokorze korzystać z tego wszystkiego, co Chrystus w tym celu sam przygotował i zostawił Kościołowi. Dlatego też „chodzenie do kościoła” powinno stawać się przeżywaniem Kościoła i współuczestniczeniem w działalności Kościoła. Kościół nigdy nie powinien być traktowany instrumentalnie, gdyż Chrystusa nie wolno traktować instrumentalnie. Kościół nie może być więc w służbie żadnej partii politycznej, czy jakiejś konkretnej nacji. Uczył nas tego nie kto inny, jak nasz wielki Ojciec Święty, Jan Paweł II. Przez następne wieki powinniśmy się więc od niego uczyć, kim jest Kościół i jak mu najlepiej służyć.

KB: Dziękuję za rozmowę. Sądzę, że te słowa będą dla nas stanowiły materiał do przemyśleń i dyskusji.



Co słychać w szkole?

Konkursy przedmiotowe

Jednym z elementów działalności edukacyjnej szkoły jest udział uczniów w różnorodnych konkursach przedmiotowych. Ostatnio uczniowie naszej szkoły odnieśli w tej dziedzinie znaczące sukcesy.

W Miejskim Turnieju Matematycznym, w kategorii szkół podstawowych **Karolina Szendzielorz** w grupie szóstoklasistów zajęła II miejsce. Do konkursu przygotowywała ją pani **Monika Potter** – nauczyciel matematyki w szkole podstawowej. W tym samym turnieju, w kategorii gimnazjum, **Agata Foltys** zajęła I miejsce w grupie uczniów klas pierwszych, a **Adam Grzesik** reprezentujący szkołę w grupie klas drugich, zajął trzecie miejsce. Do konkursu przygotowywali się pod kierunkiem pani **Anny Burzan** – nauczyciela matematyki w gimnazjum.

W finale XVII Miejskiego Konkursu Wschód-Zachód uczniowie kl. VI szkoły podstawowej **Karolina Szendzielorz** oraz **Michał Gajewski** zajęli odpowiednio IV oraz VII miejsce. Uczniowie pracowali pod kierunkiem pani **Urszuli Sus** – nauczyciela języka niemieckiego.

W Miejskim Konkursie Recytatorskim, uczennica klasy drugiej naszego gimnazjum **Kalina Szostak** zajęła I miejsce. Nauczycielem przygotowującym uczennicę była **Anetta Masalska** – nauczyciel języka polskiego.

Pod kierunkiem pani **Klaudii Zapotocznej**, nauczyciela techniki i informatyki, drużyna naszego gimnazjum przygotowywała się do Turnieju Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego. W jej skład wchodził uczniowie klasy pierwszej: **Marta Drózd**, **Krzysiek Cedzich**, **Mateusz Kalisz** oraz **Bartek Zwek**. W eliminacjach gminnych zajęli II miejsce, ustępując tylko o punkt drużynie zwycięskiej.

Gratulujemy sukcesów uczniom jak i przygotowujących ich nauczycielom!

Przygotowując się do konkursów trzeba zdobyć wiedzę znacznie przekraczającą program nauczania klasy, do której uczeń uczęszcza i wymaga to dużego nakładu pracy ucznia jak i nauczyciela i nie zawsze jest ten wysiłek nagrodzony sukcesem w postaci zwycięskich miejsc. Ale zawsze uczeń odnosi korzyść w postaci zdobycia większej ilości wiadomości

i umiejętności a także możliwości porównania swojej wiedzy z wiedzą rówieśników z innych szkół.

Pierwszy Dzień Wiosny

Tradycją stało się, że dzień 21 marca w naszej szkole przebiega inaczej niż zwykle. Zamiast lekcji dzieci i młodzież uczestniczą w nieco innych zajęciach, które oprócz treści dydaktycznych zawierają dużą dawkę zabawy i humoru. Uczniowie przychodzą do szkoły przebrani, wykonują różne zadania, a zajęcia kończymy korowodem przebierańców, którego zadaniem jest ostateczne rozprawienie się z Zimą i zachęcenie Wiosny, aby na dobre zagościła. W tym roku chyba to się nam udało.

Wykonując zadania, uczniowie rywalizują między sobą o bardzo wartościowe nagrody. W tym roku były to: wybór przez klasę zwycięską dodatkowego dnia bez pytań. Za drugie i trzecie miejsce uczniowie otrzymali dodatkowe punkty do zachowania.

Tak organizacja Pierwszego Dnia Wiosny cieszy się aprobatą uczniów naszej szkoły, a jej rezultatem jest, że zwyczajowe „wagary” w tym dniu są zjawiskiem o bardzo nikłej skali. Trzeba zaznaczyć, że Samorząd Uczniowski w głównej mierze jest współautorem scenariusza tego dnia.

Na szczególną uwagę zasługuje też inscenizacja przygotowana przez uczniów klasy czwartej pod kierunkiem pani **Kornelii Muchy** – nauczyciela przyrody – a poświęcona przypadającemu w dniu 22 marca Światowemu Dniu Ochrony Wody.

Inną atrakcją tego dnia było nagrodzenie uczniów, którzy za I półrocze uzyskali najwyższe wyniki w nauce i zachowaniu, a także wyróżnili się innymi osiągnięciami. Nagrodzeni uczniowie klas I-III otrzymali tarczę „Wzorowy Uczeń”, a uczniowie klas starszych dyplomy. Gratulujemy i życzymy, aby ta grupa uczniów z roku na rok była coraz liczniejsza.

Dzień otwarty

W dniu 28 marca tego roku, od godz. 17.00 zorganizowaliśmy w naszej szkole dzień otwarty. Polega on na tym, że szkoła prezentuje się niejako „od środka”. Chcieliśmy pokazać Rodzicom przyszłych uczniów szkoły ze Sławięcic, Miejsca Kłod-

nickiego oraz Cisowej, w jakich warunkach uczą się dzieci w szkole, jak wyposażone są nasze sale dydaktyczne, jak kształtują się warunki bytowe uczniów szkoły. Nieco później niż zazwyczaj uczniowie uczestniczyli w zajęciach pozalekcyjnych. Można było obejrzeć zajęcia w ramach „Warsztatów Fizycznych”, kółka informatycznego, zajęć świetlicowych. Rodzice mieli możliwość obserwacji zajęć, mogli porozmawiać z dyrektorem szkoły, a także z nauczycielami poszczególnych zajęć edukacyjnych. Można było to zrobić przy kawie i słodkim poczęstunku. Wszyscy bardzo poważnie podeszliśmy do realizacji tego zadania a szczególnie zaangażowani byli uczniowie. I za to zaangażowanie należy się uczniom jak i nauczycielom podziękowanie, które na łamach pisma składam. Szkoda, że goście odwiedzających szkołę było niewielu (małżeństwo i pan, którego może wnuki za niedługo zawitają w mury naszej szkoły). Ale nie zrażamy się tym i w przyszłym roku na pewno powtórzymy tę formę propagowania naszej szkoły w środowisku.

Na zakończenie dodam, że wiele informacji o szkole, procedurach, dokumentach można znaleźć na naszej stronie internetowej: www.zsmnr4kkoze.pl. Zachęcam do jej odwiedzania.

*Nowinki zebrał M. Dąbrowski
dyrektor Zespołu Szkół*

ZAPROSZENIE

Zarząd Klubu Sportowego
„Sławięcice”

zaprasza młodzież i dzieci

do drużyn piłki nożnej
ORLIKÓW, MŁODZIKÓW,
TRAMPKARZY, JUNIORÓW

Zawodnikom zapewniamy opiekę
lekarską i fachową opiekę trenerską

Kontakt: Stadion, ul. Sadowa
oraz telefonicznie –
604 37 58 71 – Zbyszek Tomik



Wieści z Bajkowego Przedszkola

Hurraaaaaaaa! Nadeszła upragniona wiosna! Cieszymy się bardzo, a wraz z nami wszystkie dzieci z Bajkowego Przedszkola. W naszych salach kwitną już krokusy i zielenieją cebulki przyniesione przez przedszkolaków do małych parapetowych ogródków.

W Bajkowym Przedszkolu dzieje się bardzo wiele (...) bo przecież powinno być wesoło i kolorowo jak w bajce.. Pierwszy Dzień Wiosny przywitały wszystkie grupy przedszkolne. Uśmiechnięte i zaradne „krasnodudki” wyruszyły do parku z Marzanną i gaikiem pożegnać na dobre zimę, a przywitać wiosnę. Maluszki zaczęły także prawdziwe wiosenne porządki w swojej sali – samodzielnie myły w miseczkach kolorowe zabawki – ależ te krasnodudki pracowite! Nasze średniaki „Tygryski” przystąpiły do programu „Klimatolubne przedszkolaki”. W czasie cyklicznych spotkań poznawały zasady ochrony przyrody i klimatu. Do przeprowadzenia zajęć włączyły się uczennice z II Liceum Ogólnokształcącego w Kędzierzynie-Koźlu, które poprowadziły bardzo ciekawe zajęcia o ochronie dzikich zwierząt. Podsumowaniem warsztatów były plakaty przypominające o oszczędzaniu wody i energii przygotowane przez 4–5-latk. Grupę Tygrysków odwiedziła stomatolog – Maria Matuszczyk-Laurentowska. Pani doktor opowiedziała nam, jak ważne jest mycie zębów i pokazała, jak prawidłowo należy je szczotkować. Tygryski obiecały sumiennie czyścić zęby w przedszkolu i w domu. U „Smer-



Przedszkolaki uczą się segregacji śmieci. Brawo!

fów” (5–6 l.) także było ciekawie. Starszaki w marcu odwiedziły pobliską piekarnię-cukiernię. Dzieci mogły zobaczyć, jakie pyszności można kupić oprócz chleba i bułek. Samodzielnie kupiły ciasteczka, pamiętając o czarodziejskich słowach „proszę”, „dziękuję”. Pierwszy dzień wiosny – 21 marca – był dla przedszkolaków z grupy „Smerfów” wyjątkowy, ponieważ witały wiosnę w Domu Pomocy Społecznej. Dzieci miały okazję zobaczyć, jak mieszkają osoby niepełnosprawne: ich kolorowe pokoje, ogród, w którym zajmują się zwierzętami oraz roślinami, pracownię,

w której powstaje wiele form plastycznych między innymi malunki na szkle oraz rękodzieło.

Grupa „Smerfów” odwiedziła gospodarstwo Pani Jochem. Przedszkolaki zobaczyły z bliska krowy, cielęta, ptactwo domowe, świnię i kozy. Dzieci zostały zaproszone ponownie, aby zobaczyć, jakie zwierzątka urodzą się wiosną. Grupę starszaków odwiedziła klasa druga pani Sabiny Klyty z zaprzyjaźnionego Zespołu Szkół Miejskich Nr 4. Uczniowie oglądali inscenizację Jana Brzechwy pt. „Przyjście wiosny” w wykonaniu Smerfów.

Nasze przedszkole bierze udział w akcji „Drzewko za butelkę”, dzieci przynoszą plastikowe butelki, mamy ich około 9 tysięcy. W następnym numerze poinformujemy, które miejsce zajęliśmy. Przygotowujemy się także do wiosennych wycieczek (grupa Smerfów i Tygrysków do Muzeum Chleba w Radzionkowie, a Krasnodudki do Sali Zabaw) oraz II Przeglądu Teatralnego – „Teatromania Przedszkolaka”, którego jesteśmy współorganizatorami razem z Domem Kultury „Chemicz”

Jeżeli chcecie się dowiedzieć czegoś więcej o naszym przedszkolu, serdecznie zapraszamy na naszą stronę internetową www.bajkoweprzedszkole18.edupage.org

Agnieszka Kuraś

nauczycielka Bajkowego Przedszkola

Uwaga rocznik 1952

W czerwcu 2011 roku przypada 50. rocznica przystąpienia naszego rocznika do I Komunii Św.

Z tej wyjątkowej okazji spotkajmy się 25 czerwca 2011 roku na uroczystej mszy św. w kościele parafialnym pw. św. Katarzyny w Sławięcicach. Po mszy św. planujemy uroczysty obiad lub kolację w restauracji w Sławięcicach.

Zgłoszenia przyjmują oraz informacji udzielają:

Anna Janoschka (Manek) – e-mail: manekan@gmx.de

Krystyna Kołodenna (Myszkowicz) – tel. 0048 77 4815211 lub e-mail: krystko@wp.pl

oraz Gerard Kurzaj – tel. 77 4835251, e-mail: gerard.kurzaj@gmail.com

Zapraszamy

Sławięcice, piątek 8 kwietnia 2011

Droga Krzyżowa



Fot. Szymon Lesik



ŚNIŁO MI SIĘ, ŻE...

- ♦ W centrum naszego miasta Kędzierzyna-Koźla otwarto super sklep o nazwie MINICOŚTAM. Po kilku miesiącach zmieniono nazwę na BLLE-COŚTAM. Nie minęło pół roku i pojawiła się nowa nazwa pięknie oświetlona – EKLLERK. Nikt się tym nie przejmował, zmiany to zmiany. Dopiero wszystkich zamurowało, gdy pewnego ranka wszyscy zobaczyli kolejną nazwę – SAMOPOMOC CHŁOPSKA.
- ♦ Wszyscy w Sławięcicach zaczęli mówić sobie „Dzień dobry”. Nawet nieznajomi! Przyjezdni byli w szoku, co się tu dzieje? Jak miło i grzecznie! Młodszy pozdrawiali starszych. Mężczyźni kłaniali się wszystkim kobietom. Sąsiedzi uśmiechali się do sąsiadów. Nagle obudziła mnie ok. 3.00 nad ranem prawdziwa, soczysta, polska „wiązanka” wykrzyczana przez małodatów wracających z „imprezy”.
- ♦ Unia Europejska zaczęła wypłacać pieniądze za kiwnięcie lewym palcem w prawym bucie oraz za codzienne wstawanie, mycie zębów po jedzeniu, odrabianie lekcji przez uczniów, przygotowywanie się nauczycieli do lekcji i stawianie stopni, obsługiwanie petentów przez urzędników... Nie dostałem kolacji, ponieważ Maria poprosiła mnie o potwierdzenie unijne.



Śnił Gerard Kurzaj

KONKURS

TRZY BEZPŁATNE CEWE-FOTOKSIĄŻKI

Nasza redakcja ogłasza konkurs zachęcający do tworzenia rodzinnych albumów fotograficznych oraz albumów dotyczących dowolnej tematyki.

Wielu z nas słyszało już zapewne o pięknym i praktycznym produkcie fotograficznym, jakim jest CEWE-FOTOKSIĄŻKA. Wszelkie szczegóły na temat tych niezwykłych albumów zainteresowani znajdą na stronie www.fotoksiazka.pl. Kto z naszych Czytelników ułoży samodzielnie (program do układania jest na ww. stronie) CEWE-FOTOKSIĄŻKĘ i dostarczy płytę CD z nagraniem fotoksiążki, otrzyma ją całkowicie za darmo! Darmowe wykonanie gwarantujemy trzem osobom, które jako pierwsze dotrą do pani HALINY FOGEL, naszej koleżanki redakcyjnej. Kolejne 20 osób może liczyć na 50% rabat w stosunku do ceny rynkowej. Naprawdę warto! Można ułożyć przepiękny album, który ucieszy naszych przyjaciół i najbliższych! Dziękujemy Cewe Color za objęcie patronatu nad tym konkursem. A więc...? Zapraszamy już na stronę www.fotoksiazka.pl

Ostateczny termin przyjmowania płyt to 30 czerwca 2011 r.

Wyniki konkursu opublikujemy w kolejnym numerze gazety.

Redakcja

Samotność – obojętność

„Ranek to niezbyt przyjemna pora dnia” – tak myśli, kiedy zwleka się z łóżka.

„Chyba jestem sową – a tak bym chciała damą być” – zanuciła z cicha, by do reszty się obudzić. Spojrzała na wiszący na ścianie obraz Chrystusa modlącego się w Ogrójcu i szepnęła: „Boże, Ty wiesz wszystko!”

Potem już tylko normalnie. Patrzy na zegarek i myśli: „Tempo! tempo!”. A wskazówki zegara uciekają nieubłaganie... Działa według schematu. Tylko w ten sposób jest w stanie ogarnąć potrzeby swoich bliskich. Oni jej potrzebują! Potrzebują bardziej, a nawet inaczej, niż inni. Czasem ma ochotę gdzieś uciec, schować się przed tym nieustannym ruchem i pośpiechem...

Nawet włączone radio ją denerwuje. „Trochę samotności Boże, trochę ciszy pragnę...” i zaraz myśli dalej: „samotność – owszem, Boże, ale tylko chwilę i nie daj mi zostać osamotnioną w chwilach trudnych, jak ten człowiek na moście...”

Gdyby ktoś zaraz się nad nim pochylił, pomógł – dziś by żył!

Coraz trudniej jest nam nad kimś się pochylić!

Coraz trudniej uszanować czyjąś samotność i jednocześnie nie stać się całkowicie obojętnym...

Maria



TROCHĘ GWARY...

O tej pięknej wiosennej porze chciałabym przypomnieć i przedstawić naszym Czytelnikom poranną humorystyczną scenkę z typowego śląskiego domu. Tę ludową piosenkę śpiewa się na melodię „Ćwierkają wróbelki...”, a jej tytuł to: „Ranne stowanie”

Ptoszki już śpiwają,
Słoneczko stanyło,
Przetarło se oczka
I gymba umyło!

Ale zaro, zaro...
Dyć my niy poganie!
Bestoż drapko klynkej,
Na ranne rzykanie!

Weż se tyż paryzol,
Bo je dyszcz na dworze.
Toż ciś i przidż drapko,
Trzimej sie, Szczynść Boże!

Już sie nocka kończy,
Poleku trza stować,
Trza tyż ze zygowka,
Dźwigać ciynżko gowa!

A pamiyntej jeszcze,
Żeby zjeść śniodanie!
Stowej, bo sie wkurza
I dostaniesz lanie!

Ale halo, halo!
Czekej no, baranie!
Przeca żeś zapomniół,
Wziąć drugie śniodanie!

Robi sie niyskoro,
Zapiół kokoty!
Stować trza do szkoły
I ciść do roboty!

W kuchni na talyrzu
Czeko już wodzionka.
Wypij se ku tymu
Jeszcze mlyka szklonka!

Dzwonią już w kościele!
Wiele godzin, wiele?
Stój! Niy idż do szkoły!
Dyć dziś je niydziała!

Ptoszki już śpiwają
I klupią dziyndzioły,
Juzaś za niyskoro
Zandziesz dziś do szkoły!

Zrób tyż coś z kudłami,
Poczesz se je piyknie!
Mietła mosz na gowie,
Jeszcze sie kto zlynknie!

Z „Bojek śląskich”

Marka Szoltyska

wybrała Irena Kwoczała

Słowniczek

Nieskoro – późno
Błoznować – żartować
Buks – cwaniak
Podwiela – dopóki
Wciepnąć – wrzucić
Zmarasić się – zbrudzić się
Za jedno – mówić po imieniu

Szpas – żart
Rychtyg – naprawdę
Tuplikować – długo tłumaczyć
Weta – zakład
Kloper – trzepaczka
Skuli/Skiż – z powodu
Styknie – wystarczy

Tuż, tuż...

Książka – album o kościele św. Katarzyny Aleksandryjskiej w Sławięcicach

Otrzymujemy dużo pytań na temat tej pozycji. Kiedy się ukaże? Gdzie można ją będzie nabyć? Chcielibyśmy wszystkich zainteresowanych uspokoić i z radością poinformować, że wszystko zostało już ukończone i obecnie czekamy już jedynie na druk. Cały temat realizowany jest przez Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic. Obiecano nam w Drukarni Św. Krzyża w Opolu, że być może już w maju br. roku wszystko zostanie ukończono. Książka będzie naprawdę piękna. Format A-4, w twardej kolorowej okładce, bardzo dużo kolorowych zdjęć. Ciekawe teksty dotyczące historii budowy tej świątyni. Wszystkie oczywiście w dwóch językach – polskim i niemieckim. Pozycję opracował zespół społeczników. Szczegóły znajdziecie Państwo na pierwszych kartach tej pozycji.

Prosimy więc o jeszcze kilka tygodni cierpliwości. Pewna część egzemplarzy tej pozycji zostanie przekazana bezpłatnie do bibliotek, szkół, stowarzyszeń i instytucji kultury. Myślę, że każdy kto zechce będzie mógł ten niezwykle album nabyć. Jestem przekonany, że książka ta może być pięknym prezentem dla naszych przyjaciół i krewnych mieszkających dzisiaj poza naszą miejscowością.

G. Kurzaj

WIERSZYK

dla ks. Franka na 60. urodziny



Franku – Jubilacie Kochany
Ze wszystkich stron świata
Docierają do nas nowiny,
że obchodzisz tego roku
Swoje sześćdziesiąte urodziny.
Dziś kwietnia dziewiętnastego
Będziesz miał swój jubileusz
Nasz Kolego!
O tej radosnej, wielkanocnej porze
Chętnie przybędzie do Ciebie,
Kto tylko może.
Powiemy Ci szczerze,
Przylecimy do Ciebie choćby balonem
Albo „cyklostradą” – całą grupą na rowerze.
W ten twój uroczysty dzień,
Wszystkie troski i zmartwienia
Niech odejdą w cień.
Myślimy i mamy nadzieję,
Że atmosfera tego dnia
w Teksasie będzie naprawdę gorąca.
Od tysiąca miłych sercu życzeń
I promieni słońca.
Że mieszkasz Franku za wodą,
Górą, doliną zapukamy (ale tylko we śnie)
Do Twoich drzwi z tortem, krupniokami
i Alojza harmoniją.
Każdy przyjaciel ze Sławięcic
Głośno Ci dziś „sto lat” śpiewa
Życząc „złotej gwiazdki z nieba”.
Błogosławieństwa Bożego szczęścia
I koszt wedlowskich słodczy,
Każdy Ci z osobna życzy.
Ale żarty żartami, pamiętaj
Ża dziesięć lat swoją „siedemdziesiątkę”
Obchodzić będziesz tutaj z nami.
I Cię nie ominie
choćby mały fajer w CEWE kantynie.
Dziś wspominam i doleciało mi do uszu,
Że około dwadzieścia lat temu
Przyjechałeś pierwszy raz do nas
Jako proboszcz w teksańskim kapeluszu.
Dobrze wiemy, że tam w Pannie Marii
Udzielasz swoim parafianom chętnie pomocy,
Rano, za dnia, a jak trzeba to i w nocy.
Co dnia nasz Franciszek kapłan i jubilat
Przed ołtarzem stoi,
Niech się więc o potrzebne łaski i zdrowie
Nigdy nie boi.
My tu w ojczyźnie będziemy
Za Ciebie do Boga modły zanosić
I o wytrwałość w twojej dalszej
Pracy duszpasterskiej prosić.
Pod tymi słowami się wszyscy podpisujemy
I wszystkiego dobrego Ci wieszujemy.

Irka Kwoczała i Przyjaciele



WIERSZE

* * *

Znów aria skowronka wzywa do pobudki...
 Przeciagam się, wstaję w jedną – dwie minutki,
 po porannej rosie biegnę do przedszkola,
 gdzie już w progu czeka na mnie Pani Ola.
 Pyta: „Jak tam, Zosiu?“, i podaje rękę;
 (Ma dzisiaj na sobie wiosenną sukienkę.)
 Choć miewam kaprysy i smutki nierzadko,
 moja Pani radzi sobie z nimi gładko;
 potem do zabawy z innymi mnie prosi –
 piosenek, wierszyków echo się roznosi;
 tęcza swą paletą artystów maluje,
 w miłej atmosferze cały Świat wiruje ...
 ...Aż tu, buzię moją słoneczko łaskocze;
 przecieram powieki i otwieram oczy;
 w myślach się mijają cudowne przeżycia...
 Czy to sen był tylko? – czy bajka urocza?
 Nie! – to było wczoraj! – to nie była bajka!
 Lecz sekret ten zna tylko...
 niezapominajka.

Romualda Wawrzecka



Kącik z fiołkiem

Biegnie zajączek, niesie prezenty,
 wiosna ma dla nas całą ich gamę.
 Kwitną żonkile, śpiewają ptaki,
 co dzień piękniejszy budzi nas ranek.

Słońce lśni w szybach, pieką się baby,
 pachną firanki świeżo wyprane.
 Rośnie rzeżucha, srebrzą się bazie,
 wnet z masła biały stanie baranek.

Wszyscy szczuplejsi?... i rekolacje
 co były do Świąt przygotowanie.
 Chwile zadumy, okrucz modlitwy
 przy malowaniu pięknych pisanek.

Tęczowe baśnie, siła tradycji,
 dzwony o brzasku, wspólne śniadanie,
 aż z głębi serca, pełnią miłości
 pojmujesz sedno – cud Zmartwychwstania.



Wiola

* * *

Po smutnej drodze krzyżowej Wielkanoc nadchodzi.
 Nadzieja i radość w sercach naszych się rodzi.
 Śniegi topnieją, szarość zanika.
 Wszyscy pragną zmartwychwstałego Pana powitać.
 Natura budzi się – serca nasze się radują.
 Ptaki z dalekich krajów do nas przylatują.
 Ich świergot sprawia, że robi się radośniej.
 Ciepłsze słońce zapowiada przedwiośnie.

Alicja M.



foto
wspomnienie

Zdjęcie szkolne z roku 1939
 w Sławięcicach.
 Kto rozpoznaje siebie
 lub swoich znajomych?



Cyklostrada 2011

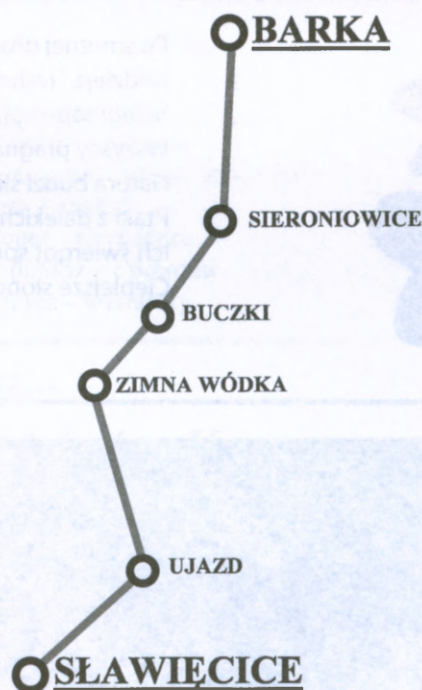
Na rowery! Na rowery!

Znowu jedziemy! Przychodzi wiosna, zbliża się maj, a my zaczynamy myśleć, gdzie w tym roku pojedziemy na naszą sławiecką CYKLOSTRADĘ? Pomysł, na który wpadł kiedyś Marek Kurdziel, a podchwyciło go Towarzystwo Przyjaciół Sławieć, był strzałem w dziesiątkę.

Co w tym roku? Ponieważ 1 maja 2011 r. przeżywać będziemy wszyscy uroczystość beatyfikacji naszego Ojca Świętego Jana Pawła II, postanowiliśmy radosne godziny na Cyklostradzie przeżywać dopiero w kolejną sobotę, czyli 7 maja 2011 r. Dla czytających ten komunikat pierwszy raz informacja: udział w CYKLOSTRADZIE jest całkowicie bezpłatny. Wystarczy mieć tylko jako taki (czyli sprawny) rower, znać przepisy drogowe i zgodzić się na podporządkowanie zasadom jazdy ustalonym dla grupy. Gdzie jedziemy?

Proponuję trasę, której celem będzie BARKA, czyli gospodarstwo-ośrodek prowadzony przez niezwykle osobę, jaką jest ks. Józef Krawiec.

Ośrodek BARKA daje schronienie wszystkim ludziom, których losy nieco się pokomplikowały. Ks. Józef, razem ze swoimi świeckimi pomocnikami, pomaga tym osobom znaleźć swoje nowe miejsce w życiu. Gdy poprosiłem o zgodę na przyjazd naszej „cyklostradowej” grupy do BARKI, ks. Józef bardzo się ucieszył. Na miejscu w BARCE będziemy mieli do dyspozycji boisko piłkarskie, miniplac zabaw dla dzieci, boisko do siatkówki oraz plac do grillowania kiełbasek. Zanim tam jednak dotrzemy obiecuję wszystkim niezwykle przeżycia w czasie jazdy rowerem po naszej „Strzeleckiej Szwajcarii”. Wioski, które będziemy po drodze odwiedzać są naprawdę piękne! Gdy dodamy do tego jeszcze super pogodę zamówioną przez nasze Towarzystwo w Agencji Pogody Światowej ONZ w Nowym Jorku – to dochodzimy do wniosku, że siedzenie tego dnia w domu będzie wielkim błędem. Jak zwykle Tomek Kiel wraz ze swoim synem Filipem zapewnią obsługę techniczną Cyklostrady. Rada Osiedla przygotuje specjalne znaczki pamiątkowe. Znaczków otrzyma każdy uczestnik



Cyklostrady (pod warunkiem, że będzie grzeczny!)

Jeżeli ktoś chciałby dojechać samochodem do grupy na samo tylko spotkanie w Barce, to oczywiście serdecznie zapraszamy! Dotrzemy tam ok. godz. 11.00.

Godzinę startu ustalamy na 9.00. Miejscem startu jest jak zwykle plac PRZY KRZYŻU. W ostatnich latach przyłą-

czali się do naszej rowerowej wyprawy mieszkańcy innych osiedli Kędzierzyna-Koźla. Będzie nam bardzo miło, gdy będzie tak również i w tym roku! Ponadto mile widziani są rowerzyści z Australii, Ameryki, Arktyki, Niemiec, Czech i pozostałych krajów z całego świata. Pana Kapołą w Mannheim informujemy, że może z nami jechać pod warunkiem, że przywiezie sobie z Niemiec nowy SZUCBLECH (błotnik), ponieważ w Jego rowerze stojącym w stodole w Sławiećcach, ktoś stary SZUCBLECH porwał i sprzedał na złomie.

A tak na poważnie, proszę wszystkich chętnych do udziału w naszej CYKLOSTRADZIE, aby zapisali się jak zwykle w sklepie PRAKTYK (ul. Asnyka 2). Panie Teresa i Marysia prowadzą te zapisy już od wielu lat (bardzo dziękujemy!) i również w tym roku czekają na chętnych. Chcielibyśmy po prostu wiedzieć, jak przygotować się organizacyjnie (znaczkę, kiełbaski). Dziękuję, że o tym nie zapomnicie. Cała trasa (tam i z powrotem) liczy ok. 25 km. Powrót i zakończenie Cyklostrady planowane jest na ok. godz. 15. 00.

A więc? Jedziemy czy zostajemy w domu? Nigdy z nami nie byłeś na Cyklostradzie? Zaczynaj w tym roku! Zapraszamy!

Do zobaczenia!

Gerard Kurzaj



Częstochowa czeka i zaprasza!

Z Janem Pawłem II ku jedności z Bogiem

Pielgrzymujemy pieszo na Jasną Górę już 44 raz. Tradycyjnie już, we wiosennym numerze „Gazety Sławięcickiej”, zapraszamy do wzięcia udziału w kolejnej pieszej pielgrzymce ze Sławięcic na Jasną Górę i podajemy podstawowe o niej informacje.

Serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych: starych, doświadczonych pielgrzymów jak i tych, co jeszcze nie brali w pielgrzymce udziału, a chcą przeżyć te kilka dni w trochę innej niż zwykle atmosferze.

Tym razem ruszą pieszo pielgrzymi ze Sławięcic do Częstochowy, by pokłonić się Matce z Jasnej Góry i przedkładać jej swoje prośby i podziękowania.

W tegorocznym pielgrzymowaniu dziękować będziemy Bogu za dar Jana Pawła II i Jego beatyfikację oraz spróbujemy zastanowić się nad tym, jak zrozumieć hasło programu duszpasterskiego na rok 2010/2011 – „W komunii z Bogiem” z wykorzystaniem myśli i nauczania Jana Pawła II.

I dzień – „Uwierź – Otwórz drzwi Chrystusowi”

II dzień – „Zaufaj – Wypłyn na głębiej”

III dzień – „Kochaj – Odpowiedz na Miłość”

Niech trudy naszej pielgrzymki będą równocześnie naszym zadośćuczynieniem za wszystkie grzechy i zaniedbania.

Oczywiście każdy z nas pójdzie także z własnymi sprawami, we własnych intencjach, o które razem będziemy prosić we wspólnych modlitwach.

Wzorem lat ubiegłych prosimy o składanie intencji w zakrystii. W tej sprawie będzie specjalny komunikat w ogłoszeniach parafialnych. We wszystkich zgłoszonych intencjach modlimy się podczas odmawiania Różańca św.

Prosimy o zabranie ze sobą oprócz normalnego ekwipunku pielgrzyma: „Drogi do nieba”.

Wyruszamy na trasę 27 czerwca 2011 (poniedziałek) po Mszy św. w kościele św. Katarzyny w Sławięcicach. o godz. 7.00.

Powrót: 30 czerwca 2011 ok. godz. 17.30–18.00.



Przewóz bagażu zapewniony.

Noclegi tradycyjnie – Wielowieś, Boronów, Częstochowa.

Orientacyjny koszt to ok. 60 złotych, dokładne dane zostaną podane w ogłoszeniach.

Wierzmy, że tradycyjnie już spotkamy się w Częstochowie, u stóp Jasnej Góry w szerszym gronie, że na ostatni dzień dojadą na wspólną Mszę św. i wspólną Drogę Krzyżową licznie inni mieszkańcy Sławięcic.

Wzorem lat poprzednich Drogę Krzyżową na Wałach Jasno-górskich odprawimy przed Mszą świętą, czyli ok. godz. 9.30.

Serdecznie zapraszamy do uczestnictwa.

Starszy Brat Pielgrzym Grzegorz

PS. Temat został uzgodniony z księdzem Proboszczem. Więcej szczegółów w ogłoszeniach parafialnych i plakatach.



Fot. Szymon I. Isik

Tryumf zmartwychwstania

W ciało w grobie złożone spoglądałem z trwogą
I myślałem: Zbłądziłeś, gdyś rzekł – Zmartwychwstanę.
Znam drżącą trwogę niewiast, kiedy szły do grobu,
Znam zwątpienie Tomasza, gdy kładł palec w ranę.

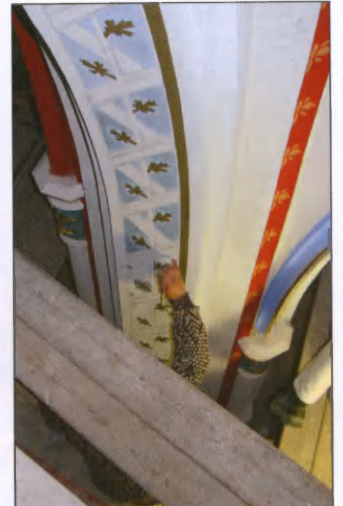
Widziałem straż przy grobie. Patrzałem na kamień,
Który grób Twój jak góra na wieczność zawałił.
Jakże uwierzyć mogłem: On ten kamień złamie
I ranę poda palcom, bym w nią włożył palec?!

A Ty od wieków wstajesz. Coraz głębsze groby,
Co wiek cięższe kamienie i czujniejsze strażę.
A czuje: stoisz znowu. I widzę Twe stopy,
I blask bije z rąk Twoich, ze zmartwychwstałej twarzy

Wojciech Bąk „Intencje serca”, 1985



Malujemy naszą świątynię św. Katarzyny



Porządkujemy nasz sławiecki cmentarz



Seniorzy dają przykład i można na nich zawsze liczyć



Po robocie musi być czas na chwilę odpoczynku

SPORT

Turniej im. Romana Masztalerza

Dnia 12 lutego zakończył się halowy turniej piłkarski trampkarzy im. Romana Masztalerza. W turnieju wzięły udział 4 zespoły: KS CISOWA, NAPRZÓD UJAZD – NIEZDROWICE, TKKF BLACHOWIANKA oraz KS SŁAWIĘCICE.

Turniej został rozegrany systemem ligowym – „każdy z każdym”. Wyniki poszczególnych meczów:

Cisowa	1-3	Naprzód
Cisowa	3-0	Sławięcice
Cisowa	11-0	TKKF
Naprzód	1-0	Sławięcice
Naprzód	7-2	TKKF
Sławięcice	3-0	TKKF

Tabela końcowa (punkty, bramki)

1. Naprzód	9 pkt – 11:3,
2. Cisowa	6 pkt – 15:3,
3. Sławięcice	3 pkt – 3:4,
4. TKKF	0 pkt – 2:21

Król Strzelców:

Łukasz JANIK – 5 goli – Naprzód,

Bramkarz turnieju:

Mateusz BLANCIK – Cisowa,

Zawodnik Turnieju:

Grzegorz SULIMA – TKKF.



Skład KS-u: Bartosz Zweek, Dawid Pierończyk, Andreas Wilkowski, Marcin Ostapienko, Dawid Szyszka, Adam Warzecha, Kamil Krysiak, Kevin Włoka, Marcin Paczulla, Mateusz Gil, Jakub Krysiak, Mateusz Płachetka

Trener: Piotr RUZIK.

W imieniu Zarządu klubu KS Sławięcice serdeczne podziękowania dla Fundatorów nagród i osób, które swą wielką pomocą przyczyniły się do sukcesu organizacyjnego turnieju. Serdecznie dziękujemy dyrektorowi Mieczysławowi Dąbrowskiemu za udostępnienie hali sportowej; nauczycielom WF-u: Pawłowi Wietrzykowskiemu i Dawidowi Napie-

raczowi, personelowi szkoły Kamilowi Gohla z firmy Fun art Factory; radnej Rady Miasta Halinie Fogel z małżonkiem Manfredem; członkom Rady Osiedla z przewodniczącą Gabrielą Tomik, Ireneuszowi Matuszewskiemu, Urszuli i Sebastianowi Gembolis, Marii i Herbertowi Mehlich, Renacie i Wiesławowi Wypych, Wiktorowi Mordal, Marii i Pawłowi Poplucz, Ninie Wieczorek, Stefanowi Wilczek, Ewie Wojton za opiekę medyczną nad uczestnikami Turnieju oraz wszystkim, którzy okazali nam swą pomoc. Podziękowania również dla wszystkich zawodników za widowisko i walkę na boisku.

*Ze sportowym pozdrowieniem
Zarząd*

Ruszyły rozgrywki A-Klasy seniorów

Zwycięstwem KS Sławięcice zakończyło się pierwsze spotkanie rundy rewanżowej, rozgrywek A-klasy. Nasi zawodnicy zrewanżowali się drużynie Sokoła Boguchwałów za porażkę w rundzie jesiennej, pokonując gości 6 – 0

Bardzo ważne 3 punkty, które, miejmy nadzieję, zmotywują naszych piłkarzy do kolejnych zwycięstw w tej rundzie. Mecz ten był również okazją do debiutu naszego nowego bramkarza – **Mateusza Ciukaj**, który udanie zaprezentował się w swoim pierwszym meczu. Witamy w zespole!

Piłkarskie wielkie DZIĘKI!

W imieniu całego zespołu oraz zarządu KS Sławięcice **serdeczne podziękowania** dla Damiana Burzana za wieloletnie reprezentowanie naszej drużyny i wkład w wyniki zespołu. Powodzenia w życiu osobistym

Państwu Urszuli i Sebastianowi Gembolis **podziękowania**

za słodki poczęstunek po meczach oraz życzenia zdrowych i radosnych świąt Wielkiej Nocy przesyłają Zawodnicy wraz z Zarządem



NASI ZA GRANICĄ

Norbert (ojciec) i Dieter (syn)

Do naszej redakcji docierają od czasu do czasu informacje dotyczące naszych dawnych mieszkańców, którzy dzisiaj radzą sobie świetnie w różnych dziedzinach życia, w różnych krajach świata. Po otrzymaniu informacji, że pan Dieter JAROSCH jest znanym piłkarzem w Niemczech postanowiliśmy sprawę zbadać szczegółowo. Okazuje się, że nasz kolega z lat dawniejszych NORBERT JAROSCH (nie obrazisz się chyba Norbert, gdy przypomnę Twój sportowy pseudonim „Kosa”) mieszka dzisiaj we Freiburgu i jest czytelnikiem naszej gazety. Zadzwoniliśmy do Norberta z prośbą o kilka słów. Oto czego się dowiedzieliśmy.

Norbert przypominał, że pierwsze kroki piłkarskie stawiał jako chłopiec najpierw na placu na „KACZYM RYNKU” oraz na tzw. „UGORZE” (puste pole w rejonie ul. Serdecznej). Oczywiście grał w sławięcickich trampkarzach i juniorach w ówczesnym „ENERGETYKU SŁAWIĘCICE”. W latach 1966–1969 był zawodnikiem drużyny seniorów. Zauważono jego talenty i przez dwa lata reprezentował silną wtedy drużynę CHEMIKA KĘDZIERZYN. Kolejne dwa lata był zawodnikiem ówczesnej Ligi Wojewódzkiej. W latach 1976–1977 był trenerem zespołu LZS Ujazd. Przed wyjazdem do Niemiec przez trzy lata Nor-

bert Jarosch był kierownikiem sławięcickiej pierwszej drużyny.

Wyjazd do Niemiec wraz z żoną Krystyną (z domu Junger) i córką Johanną, w roku 1980 wiele zmienił. Zamieszkali w mieście Freiburg. Norbert pracował przez wiele lat w rozgłośni radiowej w dziale technicznym, a od roku cieszy się zasłużoną emeryturą. Dużo czasu spędza z wnukiem, który również interesuje się piłką. Już w Niemczech w rodzinie Jarosch urodził się Dieter.

Dieter jest dzisiaj „mocnym” zawodnikiem III-ligowego klubu w mieście HEIDENHEIM. W piłkę zaczął grać mając 6 lat. Najpierw w klubie EINTRACHT FREIBURG. Był nawet królem strzelców w swojej grupie wiekowej. Później dostał propozycję przejścia do S. C. FREIBURG (do najwyższej klasy juniorów). Dieter Jarosch już jako senior grał w różnych drużynach amatorskich. W tym czasie zdobył awans i pracował w salonie samochodowym FORDA jako doradca i sprzedawca. Profesjonalnie zaczął grać w piłkę w III lidze, jako zawodnik zespołu z HEIDENHEIM i tam do dzisiaj występuje. Praca sportowca nie jest łatwa; treningi 7–8 razy w tygodniu, specjalne ćwiczenia i profesjonalna analiza meczów. Sport to jest wiele, ale nie całe życie. Dieter jest żonaty. Żona Petra pracu-



Dieter Jarosch – zawodnik FC Heidenheim

je w branży leczniczej. Dieter dużo słyszał od ojca o Sławięcicach i sławięcickim klubie oraz o warunkach, jakie u nas panowały, gdy ojciec Norbert był czynnym zawodnikiem i działaczem sportowym.

Na koniec rozmowy Norbert Jarosch i jego syn Dieter wraz ze swoimi najbliższymi prosili o przekazanie pozdrowień dla wszystkich dzisiejszych zawodników i członków klubu w Sławięcicach. Prosili jednocześnie o przekazanie życzeń świątecznych dla wszystkich czytelników Gazy Sławięcickiej.

Bardzo dziękujemy w imieniu Czytelników. Życzymy rodzinie Jarosch Wesołych Świąt oraz powodzenia zarówno w działaniu sportowym jak i w waszych domach! Do zobaczenia w Sławięcicach!

Rozmawiał i opracował G. Kurzaj

Tego jeszcze nie było

Spotkanie piłkarskie oldbojów Polska – Niemcy

Jak nasi Czytelnicy zapewne pamiętają wielokrotnie organizowano w Sławięcicach międzynarodowe spotkania piłkarskie oldbojów. Odbywały się one najczęściej przy okazji osiedlowych festynów czy spotkań. Ostatnio takie rozgrywki miały miejsce w czerwcu 2010 roku przy okazji Sławięcickiego Festynu Kiermaszowego. Kilka lat temu w rozgrywkach uczestniczyły nawet drużyny z Czech, Węgier i Słowacji. Spotkania takie są zawsze świętem sportu, radości i przyjaźni. W tym roku wydarzy się rzecz nadzwyczajna. Zorganizowano spotkanie – mecz oldbojów (związanych z naszym sławięcickim sportem) tym razem w Niemczech, w mieście MANNHEIM. Sam byłem zaskoczony

tym pomysłem, bo to przecież bardzo duże przedsięwzięcie organizacyjne i finansowe. Widać, że nasze stare przyjaźnie związane poprzez sport jeszcze w Sławięcicach są tak silne, że pokonują wszystko. Gratuluję grupie organizacyjnej. Podaję kilka szczegółów związanych z tym przyjacielskim wydarzeniem:

- Mecz odbędzie się dnia 11 czerwca 2011 r. (sobota) o godz. 15.00 w Mannheim-Rheinau, Frobeniusstr, na stadionie piłkarskim Klub-Verein SCRot-Weiss – Rheinau

Organizatorzy – kontakt (Niemcy):

- Josef Kapolka, Mannheim, tel 0621-8019192, kom.: 017662259337, e-mail: J.kapolka@gmx.de

- Werner Nahlik, Bensheim, tel. 062 51 61477, kom.: 0163 62315 31
 - Eugen Harnus, Bremerhaven, tel. 0471 302 635, tel. kom.: 0 162 74 01 907, e-mail: E.nus@gmx.de
- Organizatorzy – kontakt (Polska):
- Krystian Alder tel. 32 421 65 17, e-mail: Alder.k@wp.pl
 - Maksymilian Klyta tel. +48 77 462 26 30, kom.: 0 509 779 790, e-mail: Max.klyta@op.pl

Zainteresowanych zachęcamy do kontaktu z organizatorami. Jestem pewny, że spotkanie będzie przebiegać w nadzwyczajnej atmosferze. Napiszemy o nim w kolejnym numerze naszej gazety. Ze sportowym pozdrowieniem!

Gerard Kurzaj

Jak pamiętamy,

ks. proboszcz Jan Piechoczek

obchodzi 3 maja swoje urodziny.

Z tej okazji, składamy księdzu Janowi
najlepsze życzenia Bożej radości,
zdrowia i sił potrzebnych w pełnionej dalej
posłudze kapłańskiej.

Z Opola do Sławięcic nie jest zbyt daleko,
więc zapraszamy do nas jak najczęściej.



Wesołych Świąt! Alleluja!

Parafianie od św. Katarzyny

Z okazji urodzin

Proboszczowi sławięcickiej parafii

Ks. MARIANOWI BEDNARKOWI

wszelkich Łask Bożych, zdrowia, optymizmu
i wytrwałości w realizacji tylu zadań jednocześnie

życzy redakcja i wszyscy Czytelnicy „Gazety Sławięcickiej”

Z okazji Świąt Zmartwychwstałego Chrystusa
zarząd Koła Emerytów i Rencistów



**Życzy swoim członkom i wszystkim
czytelnikom „Gazety Sławięcickiej”
WESOŁEGO Alleluja!**

Dużo zdrowia, Błogosławieństwa Bożego oraz sił
i werwy umożliwiających Wam uczestniczenie
w naszych pięknych imprezach w bieżącym roku.

Zarząd Koła

PODZIĘKOWANIA

SERDECZNIE DZIĘKUJEMY!

Wszystkim krewnym, sąsiadom, znajomym z kraju
i z zagranicy, Radzie Osiedla, DFK oraz Związkowi
Emerytów za życzenia, kwiaty oraz wszelką
okazaną życzliwość z okazji naszego Jubileuszu
50-lecia małżeństwa.

Aniceta i Alfred WLOKA

Nasi Parafianie

**ANICETA I ALFRED WLOKA
MARIA I PAWEŁ POPLUCZ**

obchodzili Złoty Jubileusz
Sakramentu Małżeństwa

Dostojnym Jubilatam obfitych Łask Bożych
i samych pogodnych dni na dalsze lata
wspólnego życia

życzy Redakcja

LAURKA



Nasze Seniorki i Seniorzy:

obchodziły 90. rocznicę urodzin

Julia Majnusz
Helena Tiszbirek
Rozalia Maguda
i Franciszka Gowin

obchodzili 85. rocznicę urodzin

Eryka Grzywocz
Elżbieta Janas
Henryka Ziobrowska
Gertruda Stefan
i Jerzy Kurzaj

obchodzili 80. urodziny

Eryka Ranik
Teresa Skowronek
Aniela Faber
Jadwiga Białobrzaska
i Józef Groński



Wszystkim naszym Dostojnym Jubilatom
życzymy dużo zdrowia i wszelkich Łask Bożych
na dalsze lata życia

Redakcja



Dr Alfons Rataj ukończył 80 lat!



Szanowny Jubilacie,
Szanowny Panie Doktorze!

Z okazji tak wspaniałej
rocznicy urodzin prosimy
o przyjęcie życzeń
od wszystkich Czytelników
„Gazety Sławięcickiej”.

Dzięki Pana pasji ukochania lokalnej
(i nie tylko) historii, wszyscy zostaliśmy
ubogaceni poprzez organizowane przez
Pana wystawy, prezentacje i artykuły.
Jesteśmy szczęśliwi, że czyta Pan nasze
osiedlowe wydawnictwo oraz, że czę-
sto służy nam Pan swoją radą i dobrym
słowem. Niech Dobry Bóg i Zmartwych-
wstały Pan błogosławi Panu i Pana naj-
bliższym przez następnych wiele lat!

Wesołych Świąt!

Redakcja

TELEGRAM

Z radością donosimy,
iż w ostatnim czasie związek małżeński zawarli:

Patrycja Zambrowicz i Jan Fogel
Aneta Prykopska i Seweryn Spychalski

Nowożeńcom serdeczne życzenia wszelkiej
pomyślności i Błogosławieństwa Bożego
na nowej drodze życia

składa Redakcja



Aus der dunkelsten Nacht
bricht der Morgen hervor,
stralend wie nie.

Die aufgehende Sonne
färbt den Himmel blutrot.
Alles leuchtet in neuem Licht

„Christ ist auferstanden”

Die Sozial-Kulturelle Gesellschaft
der Deutschen im Oppelner Schlesien

wünscht allen unseren
Einwohnern und Lesern
der „Gazeta Sławięcicka”

Frohe Ostern

Vorstand der Ortsgruppe Sławięcice



Towarzystwo Społeczno-Kulturalne
Niemców na Śląsku Opolskim
życzy wszystkim naszym
mieszkańcom i Czytelnikom
„Gazety Sławięcickiej”
radosnych Świąt Wielkanocnych

Zarząd Koła Sławięcice

To Wy pomagacie...

„Gazetę Sławięcicką” trzeba gdzieś wydrukować. Kosztuje to trochę pieniędzy i starań. O staraniach zapomnijmy, ponieważ wzięła to na siebie społecznie nasza grupa redakcyjna. Dzięki pomocy naszych Czytelników i Przyjaciół na całym (tak! tak!) świecie znajdują się już od ponad 20 lat fundusze na pokrycie kosztów druku. Jesteśmy wdzięczni Radzie Osiedla, że też o nas nie zapomina. Ostatnio wspomogli nas:

- Barbara Kuźniar
- Urszula Żurek
- Jerzy Dudek
- Małgorzata i Paweł Burzan
- Aniceta i Alfred Włoka
- Edyta i Erich Bartel
- Halina i Józef Kapolka
- Helena i Jan Czepelakowie
- Irena i Paweł Kunert
- Maria Kupka
- Alicja i Hans Manek
- Barbara i Wolfgang Lerch
- Maria Gabriel

Wszystkim składamy wielkie dzięki. Może nam się uda jeszcze wspólnie ułożyć trochę następnych numerów gazety? Będziemy się starać. Wszystkim darczyńcom wołamy: ALLELUJA!

Redakcja



ODESZLI

Zmarł Miłosz Wędzina

W pierwszy dzień Nowego Roku zmarł młody mieszkaniec naszego osiedla osiemnastoletni MIŁOSZ. Wszyscy go znaliśmy, ponieważ był chłopcem nadzwyczajnym. Poruszał się na wózku inwalidzkim, ale tak sprawnie, że wszędzie było go pełno. Jeszcze pod koniec roku 2010 dostarczył nam wszystkim tyle radości współtworząc z grupą przyjaciół z Zespołu Szkół nr 3 im. M. Reja – piękne kolorowe wydawnictwo „SPACER-KIEM PO SŁAWIĘCICACH”.

Miłosza żegnały tłumy ludzi. Dawno nie widzieliśmy tak szczerze zapełnionego naszego sławieckiego kościoła. Myślimy, że warto przekazać szerokiemu gronu czytelników „Gazety Sławieckiej” słowa, które na uroczystości pogrzebowej wygłosił do zebranych Adam Kania – dyrektor Zespołu Szkół nr 3:

„Miłosz był z nami w szkole od 1 września 2005 r. Najpierw jako gimnazjalista, potem od 2008 roku jako uczeń Liceum Ogólnokształcącego.

Pamiętam nasze obawy, Miłosz był pierwszym uczniem na wózku, czy uda się nam tak ułożyć plan, żeby nie trzeba było pokonywać tylu schodów, żeby nie jeździć między budynkami. Wydawało się to takie trudne. Ale staraliśmy się, chcieliśmy jak najlepiej. Miłosz przecierał szlak dla młodzieży, która miała problemy ze zdrowiem.

My, nauczyciele, przekazywaliśmy Miłoszowi wiedzę z różnych przedmiotów. On, gimnazjalista, licealista uczył nas, jak pracować, jak postrzegać, jak rozmawiać z ciężko chorym młodym człowiekiem, mama Miłosza pokazywała każdego dnia, jak wygląda miłość i poświęcenie.

Miłosz był głodny wiedzy. Im bardziej cierpiał, tym więcej chciał wiedzieć. Ten wielki zapal, praca, którą wykonywał powinna być wzorem dla młodzieży, która często tłumaczy się zmęczeniem, brakiem motywacji. Tak naprawdę tylko On mógł tłumaczyć się bólem, zmęczeniem, może zniechęceniem, ale dzięki silnej woli, wspaniałej opiece rodziców był zawsze w szkole.

We wrześniu rozmawialiśmy o maturze, jak ma wyglądać, gdzie się odbędzie, jakie

przedmioty wybrać. Mimo ciężkiej choroby Miłosz oprócz przedmiotów obowiązkowych zdecydował się na dwa dodatkowe przedmioty – geografię i historię. Bał się, czy da radę, może myślał, czy to wszystko ma sens, ale udało się go przekonać, że warto, że trzeba podjąć to wyzwanie.

Dzisiaj już wiemy, że Miłosz będzie zdał inną maturę, przed inną komisją, ale wiemy również, że w te majowe dni będzie ze swoimi koleżankami i kolegami. Może coś im podpowiesz, może coś z matematyki, może dzisiaj niektórzy rozumieją, ile dał im ten chłopak na wózku, który był od zawsze w naszej szkole i w niej pozostanie”.

Najbliższym zmarłego Miłosza składamy szczerze wyrazy współczucia.

Redakcja

Podziękowanie

Za wszelkie dobro, jakiego doświadczyliśmy od tak wielu osób i instytucji, w związku ze śmiercią naszego ukochanego syna

MIŁOSZA WĘDZINA

składamy z serca płynące słowa podziękowania

Rodzice

WILUŚ

Myślę, że mi wybaczysz, że piszę o Tobie w naszej sławieckiej gazecie wtedy, gdy nie ma Ciebie już między nami. Trochę za szybko odszedłeś, 58 lat to nie jest jeszcze w dzisiejszych czasach dużo. Znaliśmy się od dzieciństwa, właściwie to byliśmy sąsiadami. Ty mieszkales w pięknym domu przy ul. 15-go Grudnia, my trochę obok, przy Zawadzkiego, w czerwonym „familoku”. Razem dorastaliśmy. Pamiętasz, jak zakładaliśmy telefon pomiędzy naszymi domami oddalonymi o 300 metrów. Mieliliśmy wtedy po 10 lat. Ile starań trzeba było przejść, aby w tamtych czasach zdobyć właściwy przewód elektryczny, słuchawki i baterię płaską. Nikt nie wierzył, że to zadziała! Ale mieliśmy mądre miny, gdy nasi ojcowie pogadali sobie przez „nasz telefon”. Potem Elektrownia

Blachownia, szkoła i praca. Następnie różne niespodzianki, które przyniosło życie. Te niezwykle trudne dla Ciebie tygodnie w kędzierzyńskim szpitalu po wypadku. Leżał wtedy z Tobą w pokoju szpitalnym ksiądz. Nazywał się Alfons Nossol. Był profesorem w Seminarium Duchownym w Opolu. Pamiętasz, jak ten ksiądz uspokajał wszystkich, kiedy już nie było wiadomo, co robić w tym bólu? Kto by pomyślał, że jest przy Tobie przyszły Arcybiskup i Ordynariusz Opolski!

Do Sławieć zawsze wracałeś z radością i małą leżką w oku. Widziałem to. Nic takiego!

Dom jest domem i „choćby pierony furgały tak bydzie zawsze”. Tak powiedziała by Twoja siostra Margot i Mama i Vater. Jestem pewien.

Dziękuję Ci Wiluś za wszystkie nasze wspólne lata przyjaźni, dobre słowo i popieranie tego, co próbujemy w naszych Sławiećkach robić.

Kaj teraz mom zadzwonić coby z Tobom pogodać?

Jaki to je tyn numer kierunkowy do Królestwa kaj żeś się przekludził?

Kaj załatwimy tela kabla telefonicznego coby ta linia działała?

Wybacz te pytania. Ty już znasz odpowiedzi. Ufam w to mocno.

DOBRY BOŻE i PANIE! Wierzmy, że wynagrodzisz naszemu przyjacielowi WILHELMOWI KOMANDER wszystkie trudy życiowe i przyjmiesz Go do Swojego Królestwa. Będziemy się o to modlić.

Gecik



ODESZLI

MIŁOSZ WĘDZINA	I. 18
MAREK KOLENDA	I. 38
ADAM ŻUREK	I. 59
MARIA BOJARSKA	I. 87
HELENA WENDE	I. 81
KAZIMIERZ BRZUSTOWICZ	I. 71
IGNACY POŁOCZEK	I. 77
WILHELM KOMANDER	
(w Niemczech)	I. 58
EDELTRAUT JOHN (w Niemczech)	
KRYSTYNA KAMIŃSKA	I. 81
KAZIMIERA BRYŁKA	I. 80

Ojcze, nie moja wola
ale, twoja niech się stanie
Luk. 22. 42.

Wyrazy szczerzego
współczucia
Rodzinom Zmarłych
składa Redakcja

PODZIĘKOWANIA

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Serdeczne podziękowania Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom oraz Wszystkim tym, którzy łącząc się z nami w bólu, uczestniczyli w uroczystości pogrzebowej Naszego Ukochanego Męża, Ojca, Dziadka

śp. ADAMA ŻURKA

składają pogrzeżeni w smutku

żona, synowie, synowa, wnuki

Serdeczne Bóg zapłać

Księdzu proboszczowi Edwardowi Bogaczewiczowi za ostatnią posługę i modlitwę. Podziękowania składam również Pani doktor Białek za opiekę, Pani Ewie Wojton za wielkie serce i troskliwość okazywaną w czasie choroby, Sąsiadom, Znajomym za pomoc, modlitwę i uczestnictwo w ostatniej drodze naszej ukochanej Mamy, Babci i Prababci

śp. MARII BOJARSKIEJ

składa córka, wnuki i prawnuki

Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych

Wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej

śp. ANTONIEGO NIEWIADOMSKIEGO

mówimy serdeczne „BÓG ZAPŁAĆ”

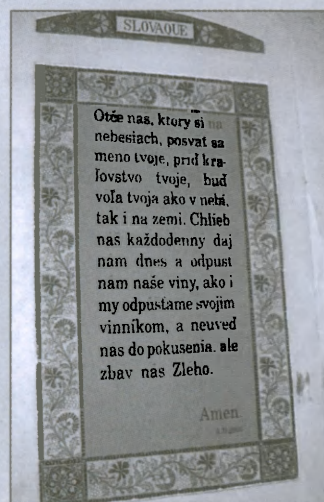
Szczególnie serdecznie dziękujemy Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym, delegacjom za okazaną pomoc, współczucie, wieńce i kwiaty. Dziękujemy księdzu Proboszczowi za prowadzenie uroczystości pogrzebowej, a Anieli Manek za prowadzenie modlitw w dniach poprzedzających pogrzeb.

Żona Anna oraz córka Iwona z mężem i synami.

foto oko



foto podróż



W Ziemi Świętej możemy zobaczyć tablice z modlitwą „Ojcze nasz” w wielu językach

foto oko



Przez kilka ostatnich sobót pracowaliśmy przy porządkowaniu naszego cmentarza. Pracy jest jeszcze wiele. Żadna firma nie wykona tej pracy za nas. Dobrze, że zebrało się kilkunastu mężczyzn, aby podjąć się tych ważnych zadań
(Fot. Gerard Kurzaj)



foto oko



Wizyta w przedszkolu babci i dziadka to zawsze wielkie przeżycie. Dla kogo większe – dla dzieci czy dla dziadków? (Fot. Jacek Wnęk)



MARIANKI są zawsze na stanowisku – deszcz czy słońce. Brawo!



Świat się zmienia, ludzie latają na Księżyc, wokół pełno supermarketów, a budy na odpuscie są zawsze



Pani Grażyna nie opuściła jeszcze żadnej Cyklostrady! W tym roku jedziemy do BARKI. Szczegóły wewnątrz numeru gazety

Gazeta SŁAWIĘCICKA



Wydawca: TOWARZYSTWO PRZYJACIOŁ SŁAWIĘCIC, 47-230 Kędzierzyn-Koźle, ul. Asnyka 2, woj. opolskie

Konto bankowe: Bank PEKAO SA I O. K-Koźle 85 1240 1659 1111 0000 2600 7126 SWIFT: PKOPPLPW

Redakcja: Gerard Kurzaj – redaktor naczelny, tel. 77 483 52 51; e-mail: gerard.kurzaj@gmail.com, Grzegorz Białek, Krzysztof Burdynowski, Halina Fogel, Magdalena Kurowska, Maria Kurzaj, Irena Kwoczala i współpracownicy

Redakcja zaprasza wszystkich do współredagowania pisma. Jesteśmy otwarci na wszelkie propozycje, uwagi i opinie. Osoby mieszkające za granicą, a zainteresowane systematycznym otrzymywaniem gazety prosimy o kontakt z redakcją. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja oraz wszystkie osoby z nią współpracujące działają społecznie, nie pobierając żadnych wynagrodzeń.

Druk i opracowanie graficzne: Wydawnictwo i Drukarnia Świętego Krzyża, ul. Katedralna 6, 45-007 Opole, tel. 77 44 17 140, fax 77 44 17 141; e-mail: sekretariat@wydawnictwo.opole.pl; Sklep internetowy: www.wydawnictwo.opole.pl; Drukarnia: www.drukujunas.eu





Pewnego ranka w centrum osiedla...

Niestety, takie też są nasze kochane Sławięcice. Wszyscy to widzimy, ale czy zawsze odpowiednio reagujemy, gdy ktoś niszczy nasze wspólne mienie lub „wyżywa” się na bezbronnych przedmiotach? Czy słyszeliście kiedyś Państwo, aby ukarano kogokolwiek za czyny, które doprowadzają do stanu pokazanego na zdjęciach obok?

Co nam pozostaje? Chowamy dalej głowę w piasek, siedząc cicho (lub twierdząc w urzędowych orzeczeniach, że czyn wykazuje małą „szkodliwość społeczną”), czy stajemy murem i solidarnie walczymy odważnie z tą patologią? Może ktoś ma jakiś pomysł? Mnie coraz częściej ręce opadają... Mimo wszystko Wesołych Świąt życzy Redakcja.



Nawet biedna tablica została zaatakowana kamieniami



Komuś zależało, aby nie dało się nic przeczytać



Centrum osiedla. Byliśmy kiedyś dumni, gdy otwarto u nas Dom Książki. Nawet telewizja przyjechała



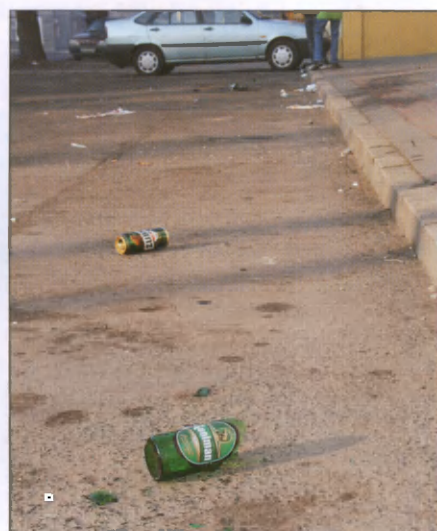
Zniszczony znak przystanku autobusowego



Oto wynik „walki” siłacza z siedziskiem przystanku autobusowego



A co mi kto zrobi? Mam farbę, to maluję? Nikt nikogo nigdy nie złapał, więc działam!



Jeszcze ten sam poranek w Sławięcicach



Koło Krzyża zostały tylko gołe słupki po znakach drogowych

Ale nam zagrali!



Dnia 6 lutego 2011 roku wystąpiła w Sławięcicach Młodzieżowa Orkiestra Dęta z Leśnicy. 50 młodych muzyków pod dyрекcją Klaudiusza Lisonia zgotowało nam niezwykłą ucztę muzyczną. Aula w Zespole Szkół nr 3 im. M. Reja była pełna. Koncerty Orkiestry towarzyszyła cała seria niespodzianek artystycznych. Bisom nie było końca.

Organizatorem koncertu było Towarzystwo Przyjaciół Sławięcic, a współorganizatorami byli Rada Osiedla oraz Zespół Szkół nr 3. Młodym muzykom oraz ich opiekunom życzymy wytrwałości w dalszej nauce i do zobaczenia kiedyś znowu w Sławięcicach!

Wesołych Świąt dla całej Orkiestry!

Redakcja

KONKURS! KONKURS! Dla najszybszych fotoksiążki za darmo!

Teraz już od:
19,99 zł



Moja
CEWE/FOTOKSIĄŻKA
Moje zdjęcia jako prawdziwa fotoksiążka.

www.fotoksiazka.pl

Szczegóły na str. 15



Sławięcicki wieczór obywatelski

Wydarzyło się coś ważnego. Przedstawiciele wszystkich organizacji i stowarzyszeń działających w Sławięcicach spotkali się, aby wspólnie porozmawiać o problemach naszego osiedla. Zaproszono również ks. proboszcza Mariana Bednarka, dyrektora Szkół i panią dyrektora Przedszkola.

Inicjatywa zorganizowania spotkania wyszła od radnej Haliny Fogiel oraz przewodniczących zarządów stowarzyszeń i organizacji działających w Sławięcicach.

W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele następujących organizacji i stowarzyszeń oraz zaproszeni goście:

- Radna Rady Miasta Kędzierzyna-Koźla – Halina Fogiel
- Zarząd Rady Osiedlowej
- Zarząd Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic
- Zarząd Koła Mniejszości Niemieckiej
- Zarząd Koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów
- Zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Sławięcicach
- Zarząd Klubu Sportowego „Sławięcice”
- Proboszcz Parafii św. Katarzyny ks. Marian Bednarek
- Dyrektor Miejskiego Zespołu Szkół nr 4 – Mieczysław Dąbrowski
- Dyrektor Publicznego Przedszkola w Sławięcicach – Agata Gabrysz
- Przedstawiciel Dyrekcji Zespołu Szkół nr 3 im. M. Reja – Jolanta Hyla.

Spotkanie otworzyła Radna Rady Miejskiej, mieszkanka Sławięcic – Halina FOGIEL. Przywitała wszystkich zebranych, podkreślając, że wieczór został zorganizowany celem dokonania wspólnego bilansu najbardziej pilnych spraw dotyczących naszego osiedla. Celem spotkania jest również wzajemne poinformowanie się o podejmowanych inicjatywach przez poszczególne organizacje i zapoznanie się z ich spojrzeniem na ważne sprawy dotyczące trzytysięcznej społeczności tej części Kędzierzyna-Koźla. Halina FOGIEL podkreśliła, że wszystkim nam zależy na dobru naszego miejsca zamieszkania. Dowodem na to jest duża frekwencja na spotkaniu.

Oto najważniejsze sprawy poruszane przez uczestników wieczoru:

Dyrektor Zespołu Szkół Miejskich nr 4 – MIECZYŚLAW DĄBROWSKI

Pan dyr. M. Dąbrowski przedstawił nowe plany związane z zagospodarowaniem terenu wokół budynków szkoły i przedszkola. Pokazano uczestnikom szczegółowe, kolorowe szkice dotyczące tego zadania. Urząd Miasta przeznacza na ten cel, w roku 2011, kwotę 50 tysięcy zł. Na ręce dyrektora Dąbrowskiego złożono podziękowania za wielką pomoc okazaną w czasie organizowanego w czerwcu 2010 roku FESTYNU KIERMASZOWEGO, którego głównym organizatorem była parafia św. Katarzyny, a współorganizatorami – wszystkie sławięcickie instytucje i organizacje. Klub Sportowy podziękował dyr. Dąbrowskiemu za możliwość zorganizowania dnia 12.02.2011 r. TURNIEJU TRAMPKARZY.

Dyrektor M. Dąbrowski jeszcze raz podkreślił stałą otwartość tej placówki oświatowej na wszelkie inicjatywy społeczne służące mieszkańcom, planowane w przyszłości.

Dyrektor przedszkola w Sławięcicach – AGATA GABRYSZ

Pani dyrektor poinformowała zebranych o uczestnictwie jej placówki oświatowej w programie „Optymistyczne przedszkole”. Budynek przedszkola jest po remoncie i modernizacji. Jedynym problemem jest niezagospodarowany plac i cały teren wokół przedszkola i szkoły. Przedszkole sławięcickie znane jest już szeroko pod nazwą „BAJKOWE PRZEDSZKOLE”.

Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej – kpt. SZYMON JĘDRZEJAS

Pan prezes poinformował o stałej gotowości bojowej sławięcickiej jednostki. Należy ona do Krajowego Systemu Ratownictwa Gaśniczego. OSP organizowała niedawno zajęcia dla dzieci w czasie ferii zimowych. Sala w OSP udostępniana jest szkołom, przedszkolom i osobom niepełnosprawnym. Szymon Jędrzejak złożył podziękowanie Radzie Osiedla za wsparcie orga-

nizacyjne. Uczestnicy spotkania brawami podziękowali strażakom za ich dotychczasowe działania związane nie tylko z ich zadaniem podstawowym, ale i za uczestnictwo we wszystkich ważnych wydarzeniach osiedlowych. Przypomniano niezwykle istotną rolę, jaką odgrywa Straż Pożarna w Sławięcicach w procesie wychowania młodego pokolenia – i to już od ponad 110 lat. Jest to najstarsza organizacja społeczna działająca w naszej miejscowości.

Członek Zarządu Klubu Sportowego „Sławięcice” – ZBIGNIEW TOMIK

Zbigniew Tomik poinformował o zakresie działań wychowawczo-sportowych prowadzonych przez Klub. Klub szkoli dzieci i młodzież w pięciu sekcjach. Sukcesem Klubu jest awans drużyny seniorów do klasy A. Złożono podziękowanie wszystkim, którzy pomagali w organizacji TURNIEJU TRAMPKARZY oraz specjalne słowa wdzięczności skierowano do Rady Osiedla za pomoc w prowadzeniu działalności. Klub czyni starania o pomoc finansową celem zapewnienia lepszej organizacji imprez sportowych i rekreacyjnych na osiedlowym stadionie przy ul. Sadowej. Pan Z. Tomik zaprosił wszystkich na mecze i imprezy sportowe na stadionie.

Prezes Koła Polskiego Związku Emerytów i Rencistów – PAWEŁ POPLUCZ

Pan P. Poplucz poinformował o nowym składzie Zarządu Koła w Sławięcicach. Za interesowanie wywołała informacja, że do Koła sławięcickiego należy ponad 100 naszych mieszkańców. Koło seniorów jest bardzo aktywne w organizacji wycieczek, wczasów i innych spotkań okolicznościowych. Koło posiada swój sztandar, który zawsze uczestniczy w ważnych uroczystościach religijnych w naszym osiedlu. Zebrani brawami podziękowali Pawłowi Popluczowi i pozostałym członkom Zarządu Koła za wieloletnią pracę na rzecz seniorów ze Sławięcic i z całej okolicy.

Przedstawiciel Zespołu Szkół nr 3 im. M. Reja – JOLANTA HYLA

Pani J. Hyla podziękowała w imieniu dyrekcji i uczniów za dobrą współpracę, ➡



Sławięcicki wieczór

wszystkim organizacjom działającym na terenie osiedla. Przekazała zapewnienie dyrekcji o gotowości Zespołu Szkół nr 3 do dalszej owocnej współpracy (udostępnianie auli, wspólne imprezy czy przedsięwzięcia). Pani Hyla poinformowała o wydaniu przez szkołę książki „PRZEWODNIK PO SŁAWIĘCICACH”. Szkoła planuje zorganizowanie tras turystycznych na bazie zabytków opisanych w PRZEWODNIKU. Dużym problemem, z którym boryka się szkoła jest nieutwardzony plac przed wejściem do budynku auli.

Z uwagi na brak środków termin remontu tego placu, niezwykle ważnego dla całego osiedla, gości szkoły i całej uczącej się młodzieży, ciągle jest przesuwany. Dyrektor Adam Kania zwrócił się do władz Powiatu K-Koźle o przeprowadzenie inwentaryzacji części zabytkowego parku należącego do Starostwa. Niestety nawet na to zadanie brakuje środków.

Ponadto Jolanta Hyla poinformowała, że dyrekcja Zespołu Szkół nr 3. złożyła wniosek do Powiatu, aby w dawnym budynku internatu szkolnego przy ul. Sławięcickiej urządzić DOM SPOKOJNEJ STAROŚCI oraz Hospicjum.

Możliwości edukacyjne Zespołu Szkół nr 3 są takie, że istnieje wielka szansa na zabezpieczenie kadr dla takiej placówki opiekuńczej. Byłoby to również pole dla szeroko rozumianego wolontariatu ludzi młodych. Zebrani bardzo pozytywnie i żywo zareagowali na niniejszą informację i postanowili, aby była ona przedmiotem osobnej uchwały WIECZORU OBYWATELSKIEGO.

Uchwała taka jest dołączona do niniejszego protokołu.

Przewodnicząca Koła Mniejszości Niemieckiej – BEATA GOLENIA

Beata Golenia poinformowała, że dopiero od niedawna pełni tę społeczną funkcję. Stwierdziła, że będzie się starała, razem z całym Zarządem Koła, kontynuować dobre tradycje pracy na rzecz 280-osobowej grupy, członków Mniejszości Niemieckiej. Tak jak dotychczas Koło Mniejszości Niemieckiej będzie współpracowało ze wszystkimi instytucjami osiedlowymi i miejskimi w działaniach służących dobru mieszkańców. Koło kontynuować będzie

starania o kolonie letnie dla dzieci, kursy języka niemieckiego jak i podejmować inne inicjatywy. Beata Golenia zachęciła do korzystania z biblioteki niemieckojęzycznej, szczególnie dzieci uczące się w szkołach i na kursach języka niemieckiego. Siedziba Koła Mniejszości Niemieckiej, przy ul. Batorego 32 w Sławięcicach, jest do dyspozycji członków, mieszkańców i osób zainteresowanych, we wszystkie wtorki od godz. 15.00 do 17.00.

Koło Mniejszości Niemieckiej jest otwarte na współpracę ze wszystkimi mieszkańcami naszego osiedla.

Przewodnicząca Zarządu Rady Osiedla – GABRIELA TOMIK

Gabriela Tomik nawiązując do tematu propozycji utworzenia Domu Spokoju Starości i Hospicjum na bazie dawnego budynku internatu poinformowała, jako osoba będąca jednocześnie Członkiem Zarządu Powiatu, że w sprawie sprzedaży tego budynku odbyły się już przetargi. Cena wyznaczona za budynek ok. 1 mln zł spowodowała, że budynek nie znalazł nabywcy. Kontynuując G. Tomik przedstawiła zakres prac, tematów i problemów jakimi w ostatnim czasie zajmowała się Rada Osiedla. Przekazała informację, że dnia 12 stycznia 2011 r. odbyło się spotkanie przewodniczących Rad Osiedlowych z Prezydentem K-Koźla, gdzie ustalono, iż raz w miesiącu Prezydent będzie do dyspozycji Rad Osiedlowych celem omówienia ważnych spraw poszczególnych osiedli. Poinformowano również o zgodzie pana Prezydenta na korzystanie przez Rady Osiedli z mediów lokalnych (na koszt Urzędu).

Pani G. Tomik wyeksponowała kilka palących problemów: remonty dróg, szczególnie głównej ulicy osiedla, ul. Sławięcickiej, brak inwentaryzacji części naszego parku, której właścicielem jest Powiat, brak podjazdu z ul. Kocha do ulicy głównej. Rada Osiedla stara się współpracować ze wszystkimi organizacjami i instytucjami naszego osiedla. Przekazano informację, że w czerwcu tego roku Rada Osiedla planuje zorganizowanie imprezy plenerowej (w parku) dla mieszkańców i już dziś zaprasza wszystkich młodych, starszych oraz Gości.

Gabriela Tomik podziękowała wszystkim członkom Rady Osiedla, którzy pod-

jeli się tego niełatwego zadania – walki o sprawy mieszkańców. Ponadto poinformowała zebranych o planowanej budowie 7 wiatraków, na polach przy wyjeździe ze Sławięcic w kierunku Zalesia Śl. Ustalono, że poczyni się kroki, aby zainteresowani rolnicy ze Sławięcic otrzymali na ten temat wystarczające wiadomości. Pani Tomik przekazała również informację o zaawansowaniu prac nad obwodnicą północną K-Koźla. Sprawa ta dotyczy bezpośrednio naszego osiedla, ponieważ wiąże się ze zmniejszeniem uciążliwego ruchu ciężkich samochodów na ul. Sławięcickiej, biegnącej środkiem osiedla. Rada Osiedla posiada dokładne informacje o przebiegu tej nowej drogi. W czasie tego wystąpienia z sali padła propozycja, że może wydaje się zasadnym, aby oba ważne tematy: obwodnica i 7 elektrowni wiatrowych były tematem Ogólnego Zebrania Mieszkańców osiedla z udziałem władz Gminy, a może i Powiatu.

Prezes Towarzystwa Przyjaciół Sławięcic – GERARD KURZAJ

Gerard Kurzaj przedstawił informację o działalności tego stowarzyszenia liczącego 65 członków. Zaprosił wszystkich do dalszego współredagowania pisma „GAZETA SŁAWIĘCICKA”, którą członkowie towarzystwa wydają społecznie już od 20 lat. Przypomniano o wydanej kilka lat temu pozycji autorstwa profesora Karola Joncy (urodzonego w Sławięcicach) – „Dzieje Sławięcic do roku 1945”.

G. Kurzaj przekazał radosną wiadomość, że na ukończeniu jest kolejna pozycja książkowa dotycząca naszego osiedla, a mianowicie dwujęzyczny album polsko-niemiecki „KOŚCIÓŁ ŚW. KATARZYN ALEKSANDRYJSKIEJ W SŁAWIĘCICACH”.

Ponadto G. Kurzaj poruszył bulwersującą sprawę motocyklistów bezkarnie szalejących po naszych osiedlowych ulicach. Czy nie należałoby rozważyć zorganizowanie legalnej manifestacji, która obudziłaby sumienia wszystkich osób i instytucji tolerujących szaleńcze rajdy motocyklowe?

Pan G. Kurzaj zaproponował również, aby w formie uchwały niniejszego WIECZORU OBYWATELSKIEGO poprosić



obywatelski

twórców lokalnego prawa (Radę Miasta) o zagwarantowanie mieszkańcom osiedli Kędzierzyna-Kozła spotkania z Prezydentem miasta, minimum raz do roku, na Zebraniach Ogólnych Mieszkańców, w poszczególnych osiedlach. Wniosek taki poparto jednogłośnie.

Gerard Kurzaj zaapelował ponadto do wszystkich organizacji i stowarzyszeń działających w Sławięcicach, aby w dalszym ciągu umacniać wśród mieszkańców poczucie odpowiedzialności za naszą wspólną parafę św. Katarzyny. Jak stwierdził G. Kurzaj – młody, niedawno przybyły do nas ks. proboszcz Marian Bednarek nie może zostać sam ze wszystkimi dużymi sprawami gospodarczymi. Jak stwierdził G. Kurzaj – budynek zabytkowego kościoła, cmentarz, plebania, zabytkowe budowle przy plebani, otoczenie kościoła – są własnością nas wszystkich. Budowali je i dbali o nie nasi przodkowie – nie możemy o tym zapomnieć. Uczmy młodych ludzi pamiętać o tym.

Na końcu wszystkich wystąpień poproszono o zabranie głosu proboszcza sławięcickiej Parafii Św. Katarzyny, ks. **MARIA-NA BEDNARKA**.

Ks. Marian Bednarek podziękował za zaproszenie na spotkanie, a wszystkim jego uczestnikom za dotychczasową współpracę i życzliwość, z jaką przyjęto go w Sławięcicach. Przypomniął udział wszystkich zebranych w przygotowaniu i przeprowadzeniu FESTYNU KIERMASZOWEGO w czerwcu 2010 roku. Dzięki wspólnej pracy przy festynie poczuliśmy się bardziej jedną rodziną. Wsparcie wysiłków i starań o malowanie i renowację naszej świątyni – dzięki festynowi było nadzwyczajne. Ks. Proboszcz wyraził nadzieję, że nasze wspólne plany, aby w roku 2012 w czerwcu, ponownie zorganizować na terenach przykościelnych i szkolnych kolejny FESTYN KIERMASZOWY, będą możliwe do realizacji. Ks. Proboszcz podziękował dyrekcji Szkoły Podstawowej za udostępnianie sali gimnastycznej dla naszych ministrantów. Ks. Bednarek stwierdził ponadto, że liczy na pomoc wszystkich w wielu zagadnieniach i problemach zarówno tych związanych z życiem duchowym naszej wspólnoty, jak i tych dotyczących zagadnień społecznych. Ksiądz wyraził gotowość do pomocy w informo-

waniu wiernych o różnych wydarzeniach cennych dla mieszkańców. Można również korzystać z naszych gablotek przy kościele, aby dotrzeć z informacją do dużego grona mieszkańców.

W dalszej części WIECZORU poproszono zebranych o zgłaszanie wolnych wniosków i propozycji:

- Gabriela Tomik poinformowała o wstępnych planach władz miasta, aby w pustostanach, na osiedlu przy ul. Dąbrowszczaków, po dokonaniu niezbędnych remontów umieścić rodziny lub osoby z tzw. grupy „wymagającej specjalnej uwagi” (nie płacące czynszu, trudne społecznie i środowiskowo). Zapytani o zdanie na ten temat, obecni na sali mieszkańcy tego osiedla, stanowczo zaprotestowali, twierdząc, że do tej pory wykazali niezwykłą cierpliwość i zrozumienie, życzliwie przyjmując bliskie sąsiedztwo budynków dla bezdomnych „MARKOT” oraz Domu Pomocy Społecznej.

- W tej samej sprawie zabrała głos radna Halina FOGEL proponując, aby poprzez uchwałę zaprotestować przeciw tym planom, solidaryzując się w pełni z mieszkańcami ulicy Dąbrowszczaków.

- Gabriela Tomik poruszyła jeszcze nierozwiązany do tej pory temat usytuowania przystanku MZK na początku ul. Dąbrowszczaków. Z przystanku tego korzystają codziennie dziesiątki, jak nie setki osób, w tym wielu niepełnosprawnych. Temat ten będzie dalej prowadzony przez Radę Osiedla.

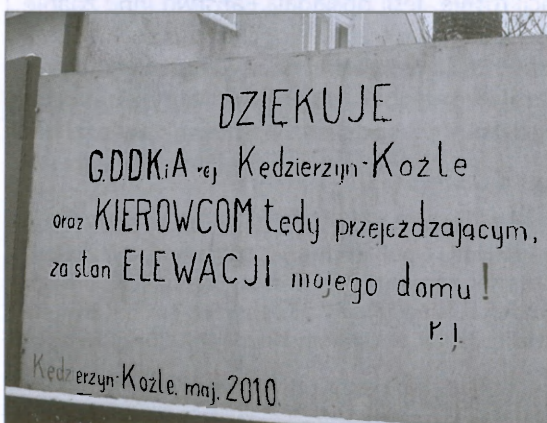
- Małgorzata Poloczek zgłosiła istnienie niebezpiecznego dla mieszkańców uskoku w alejce parkowej, między mostami na rzece Kłodnicy a Młynówką.

Prowadzący WIECZÓR OBYWATELSKI – Halina FOGEL i Gerard KURZAJ podziękowali wszystkim uczestnikom za aktywny udział, wyrażając nadzieję, że zgodnie z wolą wszystkich zebranych, podobne spotkanie, wypływające z troski nas wszystkich o NASZĄ MAŁĄ OJCZYZNĘ – zostanie zorganizowane również w przyszłości.

Opracowała na podstawie protokołu ze spotkania Maria Stefanko



Ręce opadają...



Tak twierdzą mieszkańcy domów u naszych sąsiadów w Blachowni, mieszkający przy ul. Przyjaźni, bezpośrednio przy skrzyżowaniu z drogi krajowej. Droga jest w tak fatalnym stanie, że przejeżdżające auta i ciężkie tiry systematycznie oblewają domy wodą zgromadzoną na nierównej jezdni. Pisma i interwencje nie pomagają. Jeden z mieszkańców tego rejonu zaczął się bronić ustawiając na swojej posesji wielką tablicę informującą o tym problemie. Niestety takich i podobnych sytuacji występujących na drodze krajowej nr 40, która biegnie też przez Sławięcice jest więcej. Aby zbyt dużo nie przypominać, wspomnijmy tylko o „super wysokich” krawężnikach, braku bezpiecznych chodników, dzwoniących studzienkach kanalizacyjnych, na głównej arterii naszego osiedla. Czy planowana Obwodnica Północna wybawi nas wszystkich z tych trudności?

G.K.

Z pracy Rady Osiedla Sławęcice

• W styczniu br. Przewodnicząca Rady Osiedla wzięła udział wraz z innymi przedstawicielami Samorządów Osiedlowych w spotkaniu z nowym Prezydentem Miasta – Tomaszem Wantułą. Na forum przedstawione zostały sprawy mieszkańców naszych osiedli. Toczyła się ożywiona dyskusja o tym, jak widzą współpracę z nowymi władzami miasta społecznicy. Owocem spotkania było stwierdzenie, że Prezydent Miasta widzi potrzebę spotkań ogólnych z przedstawicielami Rad Osiedlowych w Urzędzie Miasta co najmniej raz na kwartał, ponadto jeden raz w miesiącu jest do dyspozycji dla przedstawicieli Rad Osiedli w sprawach poszczególnego osiedla. Zostaliśmy zaproszeni do współredagowania kolumn w naszych lokalnych mediach. Do pomocy w upowszechnianiu osiedlowych informacji udostępnił nam Radosław Osiedlowy czas antenowy w Radiu Park. Sławęcice były stawiane za

wzór działań obywatelskich i społecznych. Zwracamy się w tym miejscu do wszystkich stowarzyszeń, organizacji i działaczy społecznych współpracujących z Radą Osiedla Sławęcice w naszej „małej ojczyźnie” o tworzenie i udostępnianie informacji i dzielenie się troską o miejsce w którym żyjemy razem.

• W lutym i marcu Rada Osiedla Sławęcice otrzymała pisma dotyczące postępowań administracyjnych Gminy Leśnica w sprawie 7 elektrowni wiatrowych budowanych przy granicy Gmin Leśnica i Kędzierzyn-Koźle. Pisma te zostały umieszczone w gablotach na naszym osiedlu (koło sklepu Państwa Melich oraz na elewacji budynku OSP). Informację w tej sprawie przekazała zebraniem Przewodnicząca Rady Osiedla na wieczorze obywatelskim organizowanym w dniu 17 marca br.

• W lutym br. na posiedzeniu sprawozdawczym członkowie Rady Osiedla Sła-

węcice udzielili absolutorium Zarządowi Rady Osiedla za wykonanie planu budżetu określonego na rok 2010 r.

• Rada Osiedla w okresie od stycznia do marca br. była współorganizatorem:

- wieczoru z okazji Dnia Babci i Dziadka w restauracji Night Club 2000 wraz ze Związkiem Emerytów i Rencistów działającym w Sławęcicach
- wieczoru muzyczno-operetkowego w sławęcickiej auli wraz z Towarzystwem Przyjaciół Sławęcic oraz Dyrekcją ZS im. Mikołaja Reja Nr 3 w Kędzierzynie-Koźlu
- turnieju halowego piłki nożnej im. Romana Masztalerza w nowej sali sportowej przy ZS Nr 4 w Kędzierzynie-Koźlu wraz z Klubem Sportowym Sławęcice i Dyrekcją szkoły
- wyjazdu do kina i zajęć podczas ferii zimowych dla dzieci i młodzieży wraz z OSP Sławęcice oraz Ministrantami i Dziećmi Maryi

• Rada Osiedla Sławęcice wzięła udział w otwarciu wystawy poświęconej historii naszej śląskiej ziemi zorganizowanej przez Miejską Bibliotekę Publiczną w Kędzierzynie-Koźlu przy ul. Damrota przez Stowarzyszenie „Blackhammer 44”.

• Rada Osiedla Sławęcice wzięła udział w otwarciu wystawy śląskiej porcelany będącej spotkaniem autorskim z Ireną i Romanem Gatys z Nakła Śląskiego, miłośnikami i znawcami kultury śląskiej i autorami pierwszej na świecie „Encyklopedii śląskiej porcelany, tom I”. Przy tej okazji zachęcamy do zakupu unikatowego dzieła – kontakt z Przewodniczącą Rady Osiedla Gabriellą Tomik (tel. 77 483 25 16 po godz. 18.00)

• Ostatnim wydarzeniem, którego współorganizatorem obok radnej Rady Miasta Haliny Fogel, Towarzystwa Przyjaciół Sławęcic oraz Koła Mniejszości Niemieckiej – była Rada Osiedla Sławęcice – było spotkanie przedstawicieli organizacji i stowarzyszeń działających na terenie naszego osiedla w dniu 17 marca br.

Wiary, Nadziei i Miłości w sercu z okazji Świąt Wielkanocnych 2011 wszystkim mieszkańcom Sławęcic, wszystkim, którzy zagospzczą w swojej „małej ojczyźnie”, a także Czytelnikom Gazety Sławęcickiej.

Życzy Samorząd Mieszkańców

Samorząd Mieszkańców
Osiedla Sławęcice

Kędzierzyn-Koźle, dnia 01-03-2011 r.

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad Oddział w Opolu, ul. Niedziałkowskiego 6 45-085 Opole

Dotyczy: remontu chodnika na odcinku drogi krajowej nr 40 w terenie zabudowanym w Kędzierzynie-Koźlu, osiedle Sławęcice (ul. Sławęcicka).

Państwa stanowisko z dnia 23 listopada 2010 r., znak:GDDKiA-O/OP/P1-D-4100/40/7_1/2010 w sprawie remontu nawierzchni chodników i wymiany krawężnika pamiętającego czasy powojenne zaniepokoiło mieszkańców osiedla Sławęcice w Kędzierzynie-Koźlu. **Bezpieczeństwo ludzi użytkujących pas drogi krajowej i chodnika wewnątrz osiedla nie może być poddane jakimkolwiek rankingom inwestowania. Jesteśmy oburzeni brakiem możliwości wykonania przez Generalną Dyrekcję Dróg Krajowych i Autostrad wymiany nawierzchni brukowej odcinka 200 mb o szer. 1,50 mb chodnika!**

Czujemy się zostawieni z problemem sami sobie, przy czym natężenie ruchu transportu przemysłowego w kierunku autostrady A4 nie maleje – przeciwnie wg naszych bezpośrednich obserwacji rośnie. Jeśli posiadają Państwo inne zdanie wynikające z pomiarów natężenia ruchu na wskazanym odcinku, to podważamy rzetelność prowadzonych pomiarów. **Żądamy realnej oceny zagrożenia życia i zdrowia użytkowników drogi krajowej w obszarze zabudowanym naszego osiedla i natychmiastowego jego usunięcia poprzez wymianę nawierzchni oraz krawężnika chodnika.**

Gabriela Tomik, przewodnicząca Zarządu

Do wiadomości: 1. Kierownik Rejonu Dróg Krajowych – Bogusław Pilch, 47-200 Kędzierzyn-Koźle, ul. 24 Kwietnia 4; 2. Wicewojewoda Opolski – Antoni Jastrzębski, UW w Opolu, ul. Piastowska 14; 3. Prezydent Miasta Kędzierzyn-Koźle – Tomasz Wantuła, ul. Piromowicza 32, Kędzierzyn-Koźle; 4. Przewodnicząca Rady Miasta Kędzierzyn-Koźle – Elżbieta Cieczot, siedziba RM; 5. Radna RM – Halina Fogel, ul. Dembowskiego, 47-230 Kędzierzyn-Koźle; 6. RO Sławęcice – a/a.

Z życia DFK Sławięcice

Tradycyjnie w okresie karnawału członkowie naszego Koła spotykali się na zebraniu podsumowującym działalność DFK w 2010 roku, a jednocześnie w związku z zakończeniem 4-letniej kadencji, wybrano nowy Zarząd. Spotkanie odbyło się dnia 30 stycznia 2011 r. w Night Clubie w Sławięcicach. Po części oficjalnej rozpoczęła się zabawa karnawałowa, do tańca przygrywał pan Szade.

Istotną częścią naszej działalności jest organizowanie imprez kulturalnych, wycieczek, pielgrzymek i innych spotkań.

W ramach programu imprez kulturalnych i turystycznych w 2010 r. zorganizowano następujące wycieczki i pielgrzymki:

- Góra św. Anny,
- Częstochowa,
- Nysa – Paczków – Javornik,
- Wrocław,
- Wambierzyce,
- Złote Hory,

oraz inne imprezy kulturalne, jak:

- Wieczór karnawałowy w Night Clubie w Sławięcicach,
- Udział w festynie parafialnym (stoisko: chleb ze smalcem, pasztetem i ogórkiem) – zebrano 1326,00 zł. z przeznaczeniem na malowanie kościoła w Sławięcicach,
- Oktoberfest w Night Clubie,
- Koncert „Trzech Tenorów” w hotelu Centralnym w Kędzierzynie-Koźlu.

Zorganizowano również kolonie letnie dla dzieci w Polanicy Zdroju, a w okresie świąt Bożego Narodzenia przygotowano paczki ze słodyczami, którymi obdarowaliśmy nasze dzieci oraz chore osoby w podeszłym wieku i niepełnosprawne.

W 2010 r. nasi członkowie przygotowali jeden ołtarz na procesję w dniu święta Bożego Ciała.

Dzięki naszym staraniom systematycznie otrzymujemy dla członków naszego Koła wydania „Die Heimatkirche” z informacjami duszpasterskimi w językach niemieckim i polskim pod redakcją księdza Piotra Tarlinskiego.

Członkowie naszego Koła obchodzący urodziny otrzymują życzenia przez Radio Park w coniedzielnym koncercie życzeń. Co tydzień pan Joachim Stephan przekazuje do Radia Park listę wszystkich solenizantów z danego tygodnia. Solenizantów

i nie tylko, zapraszamy do pilnego słuchania audycji z życzeniami Radia Park, a pomysłodawcy – panu Stephanowi – serdecznie dziękujemy za tę inicjatywę.

Program pracy na rok bieżący jest również bogaty i przewiduje imprezy kulturalne, wycieczki, pielgrzymki i kolonie dla dzieci. Szczegóły i terminy imprez ogłaszane będą na afiszach. Zapraszamy mieszkańców naszego osiedla do uczestniczenia w imprezach kulturalnych organizowanych przez nasze koło DFK.

Zainteresowanych wypożyczaniem książek i załatwianiem bieżących spraw zapraszamy w każdy wtorek w godzinach od 15.00 do 17.00 do biura DFK, mieszczącego się w budynku biblioteki przy ul. Batorego 32.

Członkom Zarządu naszego koła DFK oraz wszystkim osobom, którzy współpracowali i uczestniczyli w realizacji założeń programowych w roku 2010 składam serdeczne podziękowanie i życzę, by w roku 2011 również uczestniczyli w pracach naszego koła DFK w Sławięcicach.

Dziękuję również członkom Zarządu i Komisji Rewizyjnej za bardzo aktyw-

na współpracę w okresie kadencji 2007 – 2010.

W wyniku wyborów na kolejną kadencję 4-letnią wybrano:

• do Zarządu:

1. Beata Golenia – przewodnicząca,
2. Joachim Stephan – zastępca przewodniczącej,
3. Małgorzata Poloczek – skarbnik,
4. Beata Szyp – sekretarz,
5. Monika Bichmann – członek,
6. Krystyna Kołodenna – członek,
7. Irena Kwoczała – członek.

• do Komisji Rewizyjnej:

1. Dr Andrzej Robaszkiewicz – przewodniczący,
2. Krystyna Rinke – zastępca przewodniczącego,
3. Krystyna Szewerda – sekretarz.

Wszystkim wybranym osobom życzę aktywnej współpracy dla dobra naszego Koła DFK w Sławięcicach oraz powodzenia w realizacji przyjętego programu pracy na rok 2011.

Ernst Pawelczyk

Komunikat DFK Sławięcice – dla rodziców dzieci przedszkolnych i pierwszoklasistów

Jak co roku, uprzejmie informujemy rodziców dzieci przedszkolnych i szkolnych o możliwości bezpłatnego nauczania języka niemieckiego, ponieważ:

zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14.11.2007 r. – Dziennik Ustaw nr 214, jest możliwość wprowadzenia w przedszkolu i szkole podstawowej bezpłatnego nauczania języka niemieckiego jako języka mniejszości narodowej. Naukę języka niemieckiego organizuje dyrektor przedszkola / szkoły podstawowej na pisemny wniosek rodziców ucznia na zasadzie dobrowolności. Wniosek składa się dyrektorowi przedszkola przy zgłoszeniu dziecka do przedszkola, a dyrektorowi szkoły podstawowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 30 kwietnia 2011 r.

Formularze wniosków można otrzymać w biurze DFK w budynku biblioteki w Sławięcicach przy ulicy Batorego 32, w każdy wtorek w godzinach od 15.00 do 17.00. Wypełnione wnioski można również złożyć w biurze DFK.

Zarząd Koła DFK



Nasi strażacy

Z życia Ochotniczej Straży Pożarnej

Dnia 4.02.2011 r. w remizie OSP odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze, które miało na celu podsumowanie minionego roku oraz wybór nowego Zarządu.

Można powiedzieć, że w minionym roku na brak pracy nie narzekaliśmy, zwłaszcza przez pogodę, która wiosną nawiedziła nasze miasto.

Ogólnie braliśmy udział w 82 działaniach ratowniczo-gaśniczych, z czego 65 razy wyjeżdżaliśmy do likwidacji miejscowych zagrożeń, 16 razy uczestniczyliśmy w gaszeniu pożarów i raz wystąpił fałszywy alarm.

Całkowity czas wyjazdów naszych trzech samochodów wyniósł 351 godzin, natomiast czas pracy strażaków wyniósł 1711 godzin.

W tym miejscu chcieliśmy wspomnieć, iż na szczególne uznanie zasługuje nasz samochód marki MERCEDES. Można sądzić, iż 46-letni samochód na wiele nie może się przydać w dzisiejszych czasach, jednak samochód był niezawodny podczas ubiegłorocznej powodzi. Całkowity czas wyjazdu tego samochodu stanowi 64% czasu wyjazdów wszystkich samochodów.

By podnieść nasze kwalifikacje w ubiegłym roku 6 druhow ukończyło kurs dowódców, a 4 – kurs naczelników. Ponadto braliśmy udział w ćwiczeniach zorganizowanych przez Krajowy System Ratowniczo-Gaśniczy na terenie Zakładów Chemicznych Blachownia. W ramach ćwiczeń własnych przeprowadziliśmy ewakuację w Publicznym Przedszkolu nr 18 w Sławięcicach.



Z radością przedstawiamy Czytelnikom „Gazety Sławięcickiej” nowe władze naszych dzielnych strażaków. Od lewej stoją: Szymon Lesik, Roland Szp, Michał Kołodziejski, Janusz Hajko, Mateusz Szala, Klaudia Puszcz, Szymon Jędrzejak, Anna Kucharczyk, Marek Weissner, Robert Brzoza, Mateusz Weissner

(Fot. G. K.)

Jak co roku braliśmy udział w zawodach sportowo-pożarniczych, jednak trzeba przyznać, iż liczne prace związane z powodzią nie pozwoliły nam w tym roku rozwinąć skrzydeł w tej dziedzinie. Jednak największy sukces, jakim możemy się pochwycić, to II miejsce w wojewódzkich zawodach w sporcie pożarniczym wywalczone przez Młodzieżową Drużynę chłopców. Cała jednostka natomiast uczestniczyła w Gminnych Zawodach Sportowo-Pożarniczych. A drużyna seniorów próbowała swoich sił gościnnie na Zawodach Południowego Koncernu Energetycznego. Tradycyjnie już angażowaliśmy się w życie naszego osiedla i miasta. W miesiącu styczniu budowaliśmy wraz z Radą Osiedla lodowisko przy ulicy Kołłątaja. W maju zorganizowaliśmy pokazy z okazji festynu na osiedlu Blachownia. Z okazji Dnia Dziecka zorganizowaliśmy pogadanki dla dzieci w przedszkolu i szkole. Nie zabrakło nas też w życiu naszej parafii. W czerwcu pomagaliśmy w organizacji i zabezpieczeniu Festynu Kiermaszowego. Latem pomagaliśmy między innymi w pracach porządkowych na wysokości po malowaniu kościoła. Z okazji Dnia Strażaka uczestniczyliśmy we Mszy św. oraz wspólnym ognisku.

Podczas zebrania zostały wybrane nowe władze naszego OSP.

I tak w skład nowego Zarządu weszli:

- Prezes – Szymon Jędrzejak
- Wiceprezes – Marek Weissner
- Naczelnik – Mateusz Szala
- Z-ca Naczelnika – Robert Brzoza
- Sekretarz – Anna Kucharczyk
- Skarbnik – Klaudia Puszcz
- Gospodarz – Szymon Lesik
- Członek Zarządu – Janusz Hajko
- Komisja Rewizyjna: Roland Szp, Mateusz Weissner, Michał Kołodziejski.

Poczynania nowego Zarządu można śledzić na naszej stronie internetowej www.ospslawiecice.pl.

Wszystkich, którzy chcieliby zasilić nas szeregi, zapraszamy do naszej strażnicy lub prosimy o kontakt e-mailowy kontakt@ospslawiecice.pl

Zarząd OSP

Podsumowanie ferii z OSP

Podczas tegorocznych ferii w strażnicy OSP organizowaliśmy spotkania dla najmłodszych mieszkańców naszego osiedla. Z takiej formy spędzania wolnego czasu skorzystało 32 dzieci. Czas ten spędzały na grze w ping-ponga, piłkarzyki, lotki, playstation, w kąciku plastycznym oraz na innych formach rozrywki. Dzieci uczestniczyły w pogadankach przeciwpożarowych oraz w pokazach sprzętu ratownictwa technicznego oraz pożarniczego. Ostatniego dnia został przeprowadzony turniej gry w piłkarzyki. Wszyscy uczestnicy ferii zostali nagrodzeni dyplomami oraz słodkimi prezentami.

W związku z ogromnym zainteresowaniem uczestników tą formą spędzania wolnego czasu Zarząd OSP Sławice postanowił organizować takie spotkania dla najmłodszych w każdym ostatnim tygodniu miesiąca. Terminy spotkań będą podawane na naszej stronie internetowej www.ospslawiecice.pl Tam również znajduje się szersza relacja z ferii z OSP oraz galeria zdjęć.

Zarząd OSP



DO REDAKCJI

List
ze Świętochłowic

Szanowna Redakcjo! Prosimy o zamieszczenie na łamach „Gazety Sławięcickiej” gorących podziękowań dla Pana **ŁUKASZA JANDA ORAZ JEGO KOLEGI** (nazwiska niestety nie znamy). Słowa podziękowań kierujemy również do Rodziny KUBICA, zamieszkałej przy ul. Sławięcickiej niedaleko przystanku MZK. Wszyscy Ci dobrzy ludzie, mieszkańcy Waszego osiedla pomogli nam bardzo i bezinteresownie, gdy dnia 9.01.2011 r. uszkodzeniu uległ nasz samochód. Uszkodzenie auta nastąpiło na skutek wielkich dziur na głównej ulicy przelotowej Waszego osiedla. My wiemy, że za stan drogi nie odpowiadają mieszkańcy, lecz odpowiednie zarządy dróg. Ww. mieszkańcy pomogli nam zorganizować zapasowe koła i naprawić auto. Dzięki nim mogliśmy szczęśliwie dotrzeć do naszego domu w Świętochłowicach.

W imieniu rodziny
Jolanta Tomaszewska
Świętochłowice

KOMUNIKAT

Poszukujemy autora
tekstu „SOSNA”

Szanowny Panie Anonimie!
Napisałeś do redakcji bardzo ciekawy tekst „SOSNA”.

Chętnie tekst wydrukujemy,
ale pod warunkiem,
że się ujawnisz.

Za pozdrowienia dziękujemy
i życzymy Wesołych Świąt.

Nasz adres i telefony
są w stopce.

Redakcja

WITAJCIE!

Gorąco witamy nowych mieszkańców naszego osiedla.

Wszyscy obserwujemy, jak w dalszym ciągu budowane są w naszej miejscowości nowe domy. Niektóre lokale mieszkalne zasiedlane są przez nowe rodziny przybyłe do nas z innych części naszego miasta, z innych terenów Polski, a niekiedy nawet z zagranicy.

Życzymy nowo przybyłym osobom i całym rodzinom dobrego zamieszkiwania w Sławięcicach. Gdyby potrzebna była jakaś pomoc, to zachęcamy do kontaktu z naszą redakcją, a my postaramy się skierować Państwa do odpowiedniej osoby lub instytucji. Służymy również wszelkimi informacjami, które są nam dostępne, a które mogą być pomocne w aklimatyzacji w naszej wspólnocie osiedlowej.

Redakcja

OBSERWACJE

→ Drogi mamy coraz gorsze. Wszyscy rozumieją – zima, roztopy, ciężkie auta. Najbardziej smuci mnie to, że powoli zaczynamy się do tej sytuacji przyzwyczajać. Cichną nasze głosy protestu. Myślimy, że tak musi być. Tak jak z likwidacją poczty w Sławięcicach, wcześniej z rozbiórką pałacu, jeszcze wcześniej z... Ale co się będę denerwował. Teraz machamy ręką na młodzież trującą się nikotyną pod okiem i oknami pedagogów... Jutro machniemy ręką na...

→ Dnia 9 stycznia 2011 roku doszło na ul. Sławięcickiej, niedaleko Centrum Meblowego, do prawdziwego pogromu zawieszonych samochodów. W jednej chwili stało na tym odcinku aż 5 uszkodzonych aut. Policja wszystko skrupulatnie spisywała. I co dalej?

→ Nie powinniśmy w Święta zbyt dużo narzekać, ale trudno nie zauważyć tego, co nas denerwuje. W skrócie: zapomniany odcinek ul. Sadowej, wzdłuż ogrodzenia stadionu – nie jest sprzątnięty od miesięcy. Ciąg pieszy końcówki ul. Kocha, wyłożony kiedyś piękną kostką brukową, zarasta zielskiem i stał się na powrót polną ścieżką. Nie do pokonania jest dla spacerującego alejka parkowa – przejście do „Promenady” od strony szkoły (ta część parku należy do Powiatu).

→ Powoli zaczynamy porządkować temat śmieci na cmentarzu. Kontener wystawiony na zewnątrz ogrodzenia cały czas jest zasypywany przez „obcych przybyszów” korzystających często z ciemności nocy i braku oświetlenia w tym miejscu. Co tam jest w środku tego kontenera? Zapytajcie Państwo Jerzego Skowronka, który od lat stara się o nasz cmentarz. Ręce opadają! Jak poradzimy sobie z tym problemem? Słuchajmy komunikatów księdza Proboszcza.

→ Jeszcze w tym samym temacie cmentarza. Przez kolejnych kilka sobót wielu mężczyzn pracowało na cmentarzu porządkując go i przygotowując miejsce pod pojemniki na śmieci. Cieszy udział wielu młodych ludzi. Jak zawsze niezawodni są nasi strażacy. Nie da się wszystkiego załatwić w ciągu kilku godzin w jedną sobotę, stąd prośba o cierpliwość i pomoc przy kolejnych apelach ks. Proboszcza. Cwaniaków, którzy nocami i wieczorami napełniają nasz śmietnik swoimi domowymi odpadami informuję, że kamera na podczerwień zapisuje teraz wszystko. Opublikujemy ten film w Internecie. Nie wierzycie?

→ Na razie mamy utrudniony dojazd do Strzelca Opolskich. Wybierając objazd przez Miejsce i Ciosową natknijemy się na niezwykle dziury. Jest to droga powiatowa. Mieszkańcy Miejsca wiele już pism napisali w tej sprawie. Popieramy ich bardzo mocno.

Obserwował i notował G. K.

